Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 16-go STYCZNIA 1931 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 16

ZNIŻKA CEN W POLSCE.

Minister Prystor objął kierownictwo nad akcją, zmierzająca do redukcji cen.

W ministerstwie przemysłu i handlu zwołane zostaną specjalne konferencje z przemysłowcami.

Podjęta przez komitet ekonomiczny rady ministrów akcja zmierzająca do osiągnięcia zniżki cen artykułów pierwszej potrzeby realizowana będzie przez rząd w szybkim tempie.

Z uwagi na to, że akcją tą zainteresowany jest głównie przemysł krajowy, KIEROWNICTWO CAŁEJ AKCJI POWIERZONO MINISTROWI PRZEMYSŁU I HANDLU ALEKSANDROWI PRYSTOROWI, który w najbliższym czasie przeprowadzi serję konferencji z przedstawicielami poszczególnych gałęzi przemysłu. Konferencje te będą miały na celu omówienie z przemysłowcami koniecznośći zniżenia cen artykułów przemysłowych i przystosowanie ich do ogólnych potrzeb gospodarczych kraju.

Dowiadujemu się, że MIN. PRYSTOR ZWRÓCI UWAGĘ PRZEMYSŁOWCÓW NA TO, ŻE RUCH ZNIŻKOWY W POLSCE MUSI DOTRZYMAĆ TEMPO SPADKOWI CEN ZAGRANICĄ, aby w ten sposób uchronić rynek polski przed ewentualną groźbą konkurencji przemysłu obcego, która może przyczynić się do zahamowania produkcji polskiej.

Mininister Składkowski wysłał komisję śledczą do Łucka

celem zbadania nadużyć urzędników policyjnych, popełnionych podczas badania aresztowanych komunistów.

Warszawa, 15 stycznia.

Opinja publiczna poruszona do niedawna jeszcze zeznaniami oskarżonych o popełnienie morderstwa na osobie bankiera warszawskiego Centnerszwera o katuszach zadawanych im w warszawskim urzędzie śledczym, zaalarmowana została w ostatnich dniach nowemi pogłoskami o dopuszczaniu się podobno przez niektórych urzędników policyjnych w Łucku na Wołyniu niesłychanych przekroczeń wobec kilkunastu osób aresztowanych za uprawianie działalności komunistycznej. Pogłoski kursujące od kilku dni w kołach sejmowych na ten temat przybrały konkretne formy w wniosku nagłym zgłoszonym przez sejmową frakcję komunistyczną, jednakże jeszcze dotychczas niewłączonym do protokułu sejmowego.

Wniosek komunistów nie może być więc jeszcze opublikowany. Wiadomo jedynie, że cały szereg działaczów komunistycznych aresztowanych ostatnio na terenie województwa lwowskiego, wołyńskiego i w ziemi Chełmskiej podobno został w jednym z prowincjonalnych urzędów śledczych w brutalny sposób badany przez funkcjonarjuszy policyjnych.

Wiadomości o takiem traktowaniu uwięzionych komunistów doszły również do ministra spraw wewnętrznych dr. Składkowskiego, który z właściwa mu energja natychmiast zajał wobec ponurych wiadomości odpowiednie stanowisko. Już w dniu 9 b. m. na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej gen. Składkowski złożył oświadczenie, że WYŚLE DO ŁUCKA SPECJALNĄ KOMISJĘ ŚLEDCZĄ, ZŁOŻONĄ Z WYŻSZYCH URZĘDNIKÓW MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I GŁÓWNEJ KOMENDY POLICJI PAŃSTWOWEJ.

Komisję tę zobowiąże min. Składkowski do przedłożenia mu w krótkim czasie szczegółowego sprawozdania o rezultatach przeprowadzonego w Łucku badania a odpowiednio do rezultatów tych badań wyciągnie konsekwencje, NIE COFAJĄC SIĘ PRZED ZASTOSOWANIEM WOBEC WINNYCH NAJSROŻSZYCH NAWET KAR.

Zapowiedziana przez gen. Składkowskiego komisja śledcza wyjechała do Łucka wczoraj.

W skład komisji weszło trzech z pośród nojwyższych urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych a mianowicie naczelnik wydziału Czapiński, inspektor ministerjalny dr. Przyborowski i zastępca głównego komendanta policji pułk. dr. Nagler.

Skład komisji gwarantuje, że śledztwo w Łucku przeprowadzone będzie energicznie i że MIN. SKŁADKOWSKI JUŻ W NAJBLIŻSZYCH DNIACH ZNAJDZIE SIĘ W POSIADANIU DOSTATECZNEGO MATERJAŁU DLA POWZIĘCIA POSTANOWIEŃ WOBEC PODEJRZANYCH O STOSOWANIE NIEDOPUSZCZALNYCH METOD WOBEC ARESZTOWANYCH.

Sprawa „Brześcia" na komisji prawniczej.

Mecenas Paschalski wygłosi referat 20 stycznia

Warszawa, 15 stycznia.

20 b. m. odbędzie się w sejmie posiedzenie komisji prawniczej, na którem przedstawiciel rządu będzie referował projekt ustawy znoszącej ograniczenia wyznaniowe i narodowościowe. Pozatem na tem samem posiedzeniu wygłosić ma poseł Paschalski (BB) referat o wniosku w sprawie sposobu traktowania więźniów w Brześciu nad Bugiem..

Wtorkowe posiedzenie komisji prawniczej oczekiwane jest ze zrozumiałem zainteresowaniem.

Marsz na Kowno

przygotowuje stronnictwo chrześcijańsko-demokratyczne

Kowno, 15 stycznia

Wobec wzięcia udziału w konferencji biskupów nuncjusza papieskiego mgr Bartoloniego, rząd wysłał notę protestacyjną do Watykanu.

Kowno, 15 stycznia

Wobec wytworzonej sytuacji w kołach chrześcijańskiej demokracji projektowany jest pochód na Kowno, w którym mają wziąć udział organizacje chrześcijańsko - demokratyczne i księża. Obecnie są już w toku przygotowania.

Konferencja min. Kühna z min. Matuszewskim

w sprawie pożyczki francuskiej

Warszawa, 15 stycznia.

Dziś odbyła się w ministerstwie komunikacji dłuższa konferencja między ministrem skarbu Matuszewskim i min. komunikacji Kühnem na temat warunków francuskiej pożyczki kolejowej. Rokowania o pożyczkę toczą się nadal.

Gratulacje premjera Sławka dla Mussoliniego

z okazji przelotu eskadry włoskiej przez Atlantyk

Warszawa, 15 stycznia.

Z okazji przelotu eskadry aeroplanów włoskich przez Atlantyk, prezes rady ministrów Sławek wysłał w dniu wczorajszym następującą depeszę.

„Jego Ekscelencja Benito Mussolini, prezes rady ministrów. Rzym. Zechce Wasza Ekscelencja przyjąć moje najserdeczniejsze powinszowania z powodu znakomitego sukcesu odniesionego przez lotnictwo włoskie, który wzbudził w Polsce najwyższy podziw".

Rio de Janeiro, 15 stycznia.

Hydroplany włoskie opuściły się na morze koło Rio de Janeiro o godz. 16.25.

Nowy podatek od samochodów

na cele budowy dróg. — Projekt ustawy został już przedłożony sejmowi.

Warszawa, 15 stycznia.

Dowiadujemy się, że na podstawie przepisów przedłożonego sejmowi projektu nowej ustawy o podatku dochodowym od samochodów, RZĄD ZAMIERZA ŚCIĄGNĄĆ Z TEGO ŹRÓDŁA 70 MILJONÓW ZŁ., KTÓRA TO SUMA BĘDZIE PRZEZNACZONA NA BUDOWĘ DRÓG, utrzymanie w zadawalniającym stanie dróg już używanych obecnie, oczywiście, że do budowy dróg zatrudnieni będą bezrobotni.

Podatek drogowy będzie dotyczyć zarówno samochodów zwykłych jak ciężarowych i autobusów.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, gdzie rozpatrywano budżet ministerstwa robót publicznych kilku mówców wypowiedziało się przeciwko podatkowi, nie kwestjonując jednak podatku od samochodów prywatnych, lecz od autobusów, a to dlatego, że te ostatnie są przedsiębiorstwami zarobkowemi. Ze strony rządu odparto zarzut ten twierdzeniem, że autobusy należą obecnie w Polsce do najbardziej dochodowych przedsiębiorstw i podatek drogowy nie będzie mógł być przerzucony na pasażerów, a będzie płynął z kieszeni przedsiębiorców autobusowych.

Pozatem autobusy najbardziej przyczyniają się do pogarszania stanu dróg i dlatego jest rzeczą najnormalniejszą, aby właśnie przedsiębiorstwa autobusowe płaciły podatek drogowy.

Wprowadzenie tego podatku oprócz tego, że umożliwi utrzymanie na wysokim poziomie stanu dróg publicznych w Polsce ma na celu również zatrudnienie większej ilości bezrobotnych.

Więzienie w twierdzy brzeskiej

w świetle zeznań sądowych b. posła Baćmagi

Agencja „Iskra" donosi:

W prasie ukazały się w ostatnich dniach wyciągi z zeznań, złożonych przez b. posła Józefa Baćmagę, jako świadka w procesie przeciwko członkom radomskiej rady miejskiej, który to czył się przed sądem okręgowym w Radomiu.

Poniżej podajemy część protokółu sądowego, dotyczącego zeznań świadka Baćmagi. Protokół sporządzony był stenograficznie. Zeznania świadka Baćmagi podajemy w całości:

— Józef Baćmaga, lat 42, katolik, więzień, skazany na trzy lata więzienia wyrokiem nieprawomocnym za defraudację, zaprzysiężony, oskarżonym obcy, po upomnieniu zeznaje:

— „W ciągu 2 miesięcy i 2 dni to jest od 9. 9. do 11. 11. 1930 r. przebywałem w twierdzy w Brześciu nad Bugiem, w związku ze swoją sprawą.

Na pytanie sądu, czy świadek ma jakie powody do skarg na władze więzienne w Brześciu nad Bugiem, **świadek odpowiada, że nie ma powodu do skargi i nigdy takowych do władz nie zanosił.** Podczas przewiezienia mnie na sprawę do sądu okręgowego w Radomiu opowiadałem w poczekalni sądu, jak jest w twierdzy, lecz do kogo mówiłem, tego nie pamiętam.

Na pytanie obrony, co świadek przeszedł i przeżył w więzieniu w Brześciu nad Bugiem, świadek zeznaje:

— Kiedy zostałem osadzony w Brześciu nad Bugiem, **dostawałem wyżywienie dzienne, na śniadanie herbatę, na obiad kartofle, na kolację jakąś kaszkę.** Chleba dostawałem porcje takie, **że mogłem zjeść dwa razy tyle.** Od dnia 9-go listopada otrzymywałem wyżywienie w większej ilości i **więcej z tłuszczem i dwukrotne porcje chleba.** Do twierdzy w Brześciu nad Bugiem przewieziono mnie automobilem małym i jechałem w towarzystwie jednego żandarma, jednego policjanta i jednego oficera, lecz jakiej formacji, tego nie wiem. W automobilu siedziałem we dwójkę.

Od zajęć przy robieniu porządków w zajmowanej celi zostałem na podstawie orzeczenia lekarskiego zwolniony. W początkach siedziałem z Kiernikiem i ten sprzątał celę tak za siebie, jak i za mnie; potem siedziałem trzy dni z Dębskim, dwa tygodnie z Korfantym i ostatnio z Barlickim i ci tak samo, jak przedtem, celę codziennie sprzątali. Uprzątanie celi polegało na tem, że codziennie przebywający w celi zamiatali takową, oraz wynosili kubeł, t. zw. „kibel" do ustępu. Czynności te sam widziałem, jak robili inni i kubeł po opróżnieniu w ustępie miotłą sam umywałem. To samo czynili inni.

Oprócz tych, którzy siedzieli ze mną, innych nie widziałem. **Na 4-ty dzień po osadzeniu mnie w twierdzy, ostrzyżono mi włosy i tak samo zrobiono innym.** Codziennie po pół godziny używałem spaceru z towarzyszem celi. Po przywiezieniu mnie do twierdzy zabrano mi szelki i sznurowadła od butów, co mi nie przeszkadzało, gdyż spodnie miałem obciśnięte. Podczas spaceru asystował oficer. „Baczność" nie była wymagana, pomimo, że przepis brzmiał, iż każdy więzień winien jest dawać uszanowanie dozorowi, co było mało przestrzegane. **W celi było ciepło, zimna nie odczuwaliśmy i już z początkiem listopada cele były opalane.**

Na pytanie prokuratora i obrony, czy świadek był szykanowany, zeznaje:

— **że nie szykanowany, a co do innych, to tego nie wie.** Co do jedzenia, to mam średni apetyt i prośby o podwyżkę jedzenia nie przedstawiałem. Czy inni o to prosili, nie wiem. Obecnie **przebywam w więzieniu w Radomiu i tu pożywienie mam gorsze, niż w więzieniu w Brześciu nad Bugiem, w dniach ostatnich.** Przed aresztowaniem mnie włosy strzygłem, lecz nie krótko, nosiłem włosy nie bardzo krótkie. W więzieniu w **Brześciu dostawaliśmy bieliznę czystą raz na tydzień, oraz dostawaliśmy książki do czytania. Kiedy siedziałem z Kiernikiem, ten ostatni wnosił zażalenie do władzy więziennej, że chciałby siedzieć w więzieniu cywilnem, a nie wojskowem.**

Skąd dostarczano nam jedzenia, nie wiem. Przyrządów do pisania nie mieliśmy i nikogo listownie nie zawiadamiałem również nie prosiłem o dostarczenie mi przyrządów do pisania listów. Do celi **naszej przychodził pułkownik i oficerowie w sprawie badania, wyprowadzania i wprowadzania, zamiany książek i bielizny.** Pułkownik przychodził przeciętnie co dwa tygodnie, a nawet i częściej i wiem, że Kiernik rozmawiał z pułkownikiem w celi. Czy był prokurator, nie wiem.

W dniu 14 września wezwano mnie do kancelarji więziennej, gdzie był p. sędzia Demant, który badał mnie, odczytał mi akt oskarżenia i wręczył mi postanowienia. Ja osobiście nie żaliłem się. Co do sznurków, pasków i szelek, to wszystkie zabrano i jak ja rozumiem, to ze względów bezpieczeństwa.

Na pytanie obrony, czy może dlatego żeby się kto nie powiesił, odpowiada: może tak.

Dlaczego zabrano mi szelki, nie wiem i kiedy odjeżdżałem z Brześcia, wszystkie moje rzeczy zwrócono mi. Moi współtowarzysze nie mieli kołnierzyków.

Kiedy siedziałem z Korfantym, ten mówił mi, że kiedy wyniósł nieczystości do ustępu i dlatego, że w „kiblu" pozostała się słoma, ktoś uderzył go 4-okrotnie. Gdzie uderzył — nie mówił. Czy to prawda, nie wiem.

Kiedy przebywałem razem z Barlickim, ten mówił mi, że kiedy przeprowadzano jego po schodach, to żandarm miał go popychać. Z Korfantym siedziałem przez 11 dni, zdaje się od 10 października i ten o fakcie pobicia mógł mi mówić już po 10-ym październik[illegible]. Kiedy siedziałem z Dębskim, to miał binokle. Dawano nam chustki do nosa i zmieniano je co dwa tygodnie i co tydzień. Widzeń nie było. Korespondencji nie mieliśmy. Kiernikowi odczytywano dwa razy korespondencję.

Ja byłem posłem i należałem do Bloku Bezpartyjnego, akt oskarżenia w m[illegible] jej sprawie otrzymałem w sierpniu r.b. i wówczas byłem na wolności za poręczeniem. Kiedy byłem wzywany do kancelarji więziennej, gdzie wówczas był p. sędzia Demant, ten odczytał mi akt oskarżenia, w którym byłem oskarżony o defraudację, usiłowanie podpalenia nie przypominam sobie dobrze, zdaje się o jakąś działalność przeciwko rządowi.

W celi, gdzie siedziałem, paliło się światło całą noc i było wystarczające. **Ja osobiście nie kąpałem się, a czy inni kąpali się — tego nie wiem. Kiedy byłem w domu, kąpałem się tylko w lecie.**

Sędzia Demant po zbadaniu mnie w twierdzy, wręczył mi tylko jedno postanowienie, które mogę okazać sądow[i]. Nie wiem, czy oskarżenie to brzmiało przeciw rządowi, czy przeciwko władzom administracyjnym. Ja do winy się nie przyznałem. Badano mnie 11 września 1930 roku wieczorem w kancelarji więziennej. Przed zamknięciem mnie w Brześciu otrzymałem zawiadomienie [o] umorzeniu postępowania w sprawie podpalenia. Z początku mówiono do nas w więzieniu „aresztowany", „oskarżony" a potem „pan". Korfanty zachowywał się spokojnie. Posła Liebermanna nie widziałem, a tylko widziałem jego podp[is] na jednej książce do czytania. Książki były z zakresu historji pułków polsk[ic]h



Zatarg o płacę na Górnym Śląsku

Właściciele kopalń chcą obniżyć zarobki górników o 10 proc.

Warszawa, 15 stycznia.

Władze centralne otrzymały zawiadomienie z Katowic, że na odbytej tam dziś konferencji przedstawicieli przemysłowców górniczych z przedstawicielami górniczych związków zawodowych dyr. Tarnowski w imieniu przemysłowców oświadczył, że ze względu na trudne położenie gospodarcze i ze względu na to, że drożyzna spadła ostatnio o 9 proc. żąda przyjęcia przez górników obniżenia zarobków w kopalniach węgla o 10 proc., a w kopalniach obwodowych t.j. pszczyńskich i rybnickich o 8 proc..

Jednocześnie pracodawcy zastrzegli się, że propozycja ta jest tymczasowa i przy dalszym pogarszaniu się położenia gospodarczego w kraju będą możliwe dalsze obniżenia zarobków.

Reprezentanci górników propozycje przemysłowców odrzucili i sprawę przekazano do rozstrzygnięcia komisji arbitrażowej.

Gremjalny zjazd ministrów

na obrady genewskie

Genewa, 15 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z rozpoczynającą się jutro drugą sesją konferencji europejskiej i w poniedziałek sesją Rady Ligi w ciągu ostatnich dwóch dni przybyli tutaj prawie wszyscy ministrowie spraw zagranicznych państw europejskich. Niezwykle liczna jest tym razem delegacja niemiecka. Spodziewane jest również przybycie paru członków rządu pruskiego. Szczególnie wielki jest napływ prasy międzynarodowej.

Paryż, 15 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dzienniki podkreślają z naciskiem znaczenie spotkania ministrów Brianda i Hendersona, odbytego w przeddzień narad genewskich, w czasie których Anglja odegra doniosłą rolę.

„Le Matin" podaje, iż ministrowie zbadali w szczególności stanowiska swe wobec sporu polsko-niemieckiego. Zdaniem ich, Liga Narodów winna pozwolić przedstawicielom rządów polskiego i niemieckiego na swobodne rozwinięcie ich argumentów pod warunkiem, że dyskusja nie wyjdzie poza ramy traktatów o mniejszościach i nie straci z oczu zobowiązań jakie traktaty te nakładają na Niemcy i Polskę. Ponadto obaj mężowie stanu zbadali stan obecny rokowań morskich francusko-włoskich, jak również kwestje finansowe, omawiane w dalszym ciągu w Londynie.

Według „Echo de Paris" Foreign office zdaje sobie sprawę z przesadności pretensyj niemieckich. Minister Henderson, jak się zdaje, pragnie zm[illegible]wać Berlin.

9-letnia córeczka komunisty

przybyła sama z Moskwy do Budapesztu, aby zobaczyć się ze swym ojcem

Budapeszt, 15 stycznia.
(Telegram własny).

Przywódca komunistów węgierskich Szanto, który odsiaduje obecnie karę 8-letniego więzienia, zwrócił się do ministerstwa spraw wewnętrznych, aby pozwolono mu sprowadzić jego dziewięcioletnią córeczkę z Moskwy, której nie widział od kilku lat. Rząd węgierski uwzględnił jego prośbę i otóż wczoraj dziewczynka przybyła bez żadnej opieki z Moskwy do Budapesztu.

Spotkanie ojca z jego córeczką w więzieniu miało charakter dramatyczny.

Po kilku godzinach dziewczynka została natychmiast odesłana z powrotem do Moskwy.

Sojusz polsko-rumuński

Traktat gwarancyjny przedłużony o 5 lat

Genewa, 15 stycznia

Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Rumunji pp. Zaleski i Mironescu podpisali dziś o godz. 11-ej traktat na okres 5-letni, przedłużany automatycznie, przy zastrzeżeniu obowiązku wypowiedzenia w terminie jednego roku. Traktat jest dokładną kopją traktatu sojuszu gwarancyjnym, zawartego między Polską a Rumunją w dniu 26 maja 1926 r., który wygasał w najbliższej przyszłości.

Gwałtowny spadek kursów

na giełdzie berlińskiej

Berlin, 15 stycznia.

Giełda berlińska w dalszym ciągu wykazywała dzisiaj silny spadek kursów. Ostatnia zniżka kursów powstała skutkiem spekulacji.

Walka z kryzysem światowym

Znamienne opinje dwuch wybitnych ekonomistów anglosaskich

Znany amerykańsk; ekonomista Chase ogłosił niedawno w poczytnem piśmie „Saturday Review of Literature" niezwykle znamienny artykuł o przesileniu gospodarczem na świec'e. Stawia on doskonałą djagnozę ekonomiczną i poleca pewne środki lecznicze, bez zastosowania których nędza na świecie będzie się nieustann e powiększać. Aczkolwiek Stuart Chase wywody swe opiera głównie na warunkach amerykańskich, nie są one bez znaczenia i dla Europy, ponieważ zjawisko kryzysu jest nietylko amerykańskie, ale i ogólno-światowe.

Chase zapytuje przedewszystkiem czy **data 29 października 1929 roku,** data „czarnego dnia" na giełdzie nowojorskiej, kiedy nagle pękło 30 miljardów dolarów, kiedy potoczyły s'ę w przepaść olbrzymie fortuny, **nie była datą, która kończy i zaczyna pewien zamknięty okres w dziedzinie stosunków gospodarczych.** Aby odpowiedzieć na to pytanie, Chase robi bilans obecnego stanu Ameryki.

Do aktywów amerykańskich zalicza ów ekonomista: olbrzymi aparat wytwórczy z nieobl'czalnemi możliwościami produkcyjnemi, bogactwa naturalne kraju, ludność zdrową, nową wiedzę o organizacji gospodarczej, opierającej się na polityce wysokich płac, krótkiego dnia pracy i taniości produktu.

Do pasywów amerykańskich należą:

1) Błędny system kredytowy.

2) Bezrobocie, spowodowane olbrzymim postępem techniki.

3) Nadmierną zdolność produkcyjną wielu gałęzi przemysłu.

4) Fatalny system przemysłowy, przy którym produkcja luksusowa wypiera na drugi plan wytwórczość konieczności żywnościowych. Błąd ten jest związany z kryzysem w rolnictwie.

5) Niesprawiedliwy podział dochodu społecznego pomiędzy kap;talistów i robotników, co zmniejsza zdolność nabywczą mas i prowadzi do nadprodukcji.

6) Fantastyczny system rozdzielczy, przy którym konkurencja pożera się nawzajem.

7) Rozwój przestępczości, która rodzi się z proh.bicji.

8) Zastraszający brak rzeczywistych przywódców politycznych i gospodarczych.

Czy z powyższych objawów można sądzić o naszej epoce? To, co tę epokę przedewszystkiem charakteryzuje — to przeszkody w dziedzinie normalnego pulsowania wytworów ludzkiej pracy pomiędzy warsztatem przemysłu, który produkuje dużo i łatwo, a masami wygłodniałych konsumentów. **Jest towar, jest sposób jego produkowania,** są ludzie, którzy chętnie towar ten skonsumują, ale niema środków, **zbliżających te dwa elementy gospodarcze...** Przyczyną tej przeszkody kardynalnej jest nasz **fałszywy system pien;eżny i kredytowy.** Jeśli ta olbrzymia luka pomiędzy produkcją a konsumpcją nie będzie wyrównana wówczas Chase widzi czarno przyszłość ekonomiczną i polityczną całego spółczesnego świata. Szczególnie Europa wchodzi dopiero teraz i nadługo utrzyma się w takiej sytuacji, gdzie regułą będą **długotrwałe, wieloletn;e może strejki, rewolucje i dyktatury,** zamknięta, skąpa gospodarka wewnątrz biedujących państw, zmniejszony obrót międzynarodowy.

Przestaniemy być panami naszych maszyn, ponieważ będziemy musieli zaprząc dzisiejsze motory do okrętów z 18-go wieku. Dla Ameryki ta prognoza jest łagodniejsza, ponieważ Chase sądzi, że Ameryka dłużej może wytrzymać kryzys, aczkolwiek i tam nie będzie o wiele dłużej lepiej, aniżeli w starej Europie.

Aby zwalczyć to niesłychane zło, jakie grozi ludzkości, Chase proponuje zastosowanie swego systemu:

Chase przedewszystk'em chciałby widzieć **zmianę systemu politycznego w Stanach Zjednoczonych.** Jego zdaniem, należy na czele całego gospodarstwa narodowego ustanowiś jakąś **Radę Najwyższą,** która musi opracować i czuwać nad wykonaniem **10-letniego planu gospodarczego, czegoś w rodzaju sow;eckiej „pjatiletki".** Plan ten winien obejmować harmonijny rozwój Stanów, przy unikan'u gospodarki inwestycyjnej.

Muszą być zm'enione prawa antitrustowe, **produkcję należy regulować zgóry,** ale równocześnie dbać o wyzyskanie naturalnych bogactw amerykańskich i chronić konsumenta przed skutkami praktycznych monopoli przemysłowych, przez umiejętną regulację cen. Zamiast spadającej produkcji samochodowej należy znaleźć **zatrudnien;e dla bezrobotnych w przemyśle budowlanym,** przyczem szczególny nacisk powinien być położony na budownictwo mieszkaniowe. Należy dążyć do **skrócenia czasu pracy** przy równoczesnej dbałości o utrzymanie płac zarobkowych conajmniej na dz siejszym poziomie. Dopóki nie da się uskutecznić przez rozwój techniki, trzeba **zaradzić bezrobociu przez szeroko rozbudowany system ubezpieczenia od braku pracy.**

* * *

Nieomal w tym samym czasie co artykuł Chase'a w prasie amerykańskiej ukazał się **artykuł Oswalda Mosley'a w prasie angielskiej o treści niemal identycznej.**

„Vossische Zeitung", z której czerpiemy oba te głosy, po streszczen u wywodów, dodaje od siebie, że skoro oba głosy anglosaskie świadczą o **katastrofalnej sytuacji w krajach bądź co bądź najbogatszych na świecie,** to o ileż więcej takie kon'eczności istnieją dla innych krajów europejskich, które ucierpiały na wojnie znacznie bardziej. Wszędzie kryzys jest ten sam, wszędzie tak samo zagląda nam w oczy nędza, bezrobocie, brak produkcji, spadek konsumpcji, konieczność zastanowienia się nad środkami zaradczemi przeciw temu nieszczęściu.

Czy koniec epok'? — pyta Chase.

Możliwe. Oba anglosaskie kraje były krajami **klasycznej wolności politycznej i gospodarczej.** Oba żyły przedewszystkiem tradycjami liberal zmu. Dziś z jednej i drugiej strony oceanu rozlega się krzyk o **reglamentację państwową życia gospodarczego, o wtrącanie się do spraw zamierającej pracy, o ubezp;eczenia społeczne, o reformy radykalne,** głęboko wrzynające się we wszystko, cośmy dotychczas uważali za święte i nietykalne. Nikt nie żąda dziś wolnośc'. wszyscy żądają spętania wolności tej i ingerencji państwowej. Czy to nie jest najlepszym dowodem, że przeszliśmy już rubikon epok' i że inne, zupełnie odmienne idee władają nami, że różnimy się zasadniczo od dawnego pokolenia?

Miljony bezrobotnych w Ameryce

nie otrzymują żadnej pomocy i giną masami z głodu.

Paryż, w styczniu 1931 r.

W tych dniach wróc*ł* z podróży do Stanów Zjednoczonych Ameryk' Północnej p. Piotr Kalinowski, sekretarz generalny Związku Robotników Polskich we Francji, zbliska miał możność przyjrzeć się skutkom **niesłychanego przes'lenia ekonomicznego, jakie w obecnej chwili przechodzą Stany.** Zwróciłem się przeto do p. Kalinowskiego z prośbą o podzielen e się ze mną wiadomościami, przywiezionemi z tamtej półkuli.

— Jaki był cel podróży pana do Stanów?

— Stojąc od szeregu lat na stanowisku sekre.arza generalnego najsilniejszego zawodowego zrzeszenia polskiego we Francji i znając au fond stosunk' organizacyjne robotników we Francji, postanowiłem również poznać takież stosunki robotnicze w Stanach.

— I źle pan trafił, gdyż wskutek kryzysu wszystko się tam podobno rozsprzęga.

— Przec'wnie, bardzo dobrze trafiłem: **w tem rozprzężeniu życia ekonomicznego najsilniejszego gospodarczo państwa na świecie** najlepiej ocenić można siłę, lub słabość organizacyj pracown'ków. I przekonałem się, że pod względem organizacji zawodowej, tak koniecznej szczególnie w chwilach kryzysu, **Ameryka nie może służyć dla Europy jako wzór. Przeciwnie, pow;nna się długo jeszcze uczyć od Europy.**

Przedewszystkiem robotnik amerykański popełnia jeden kardynalny błąd: **uważa Stany Zjednoczone za raj robotniczy, w którym nigdy nie braknie pracy,** tem więcej, że dba o to' rząd, ograniczając stale imigrację z Europy. Tymczasem zubożona wojną Europa nie ma środków na sprowadzanie towarów z Ameryki i przestała być idealnym odbiorcą, jakim była przed wojną, podczas wojny i w p'erwszych latach powojennych.

Ten zasadniczy błąd robotnika amerykańskiego w ocen'e zdolności produkcji Stanów odbija się teraz fa'alnie na jego życiu. Kilka m ljonów robotników, którzy n;e przywiązywali żadnej wagi do siły organizacji, która mogłaby im pomóc w ciężk ch chwilach, znajduje się obecnie **w ostatniej nędzy i nie znajduje najmniejszego współczucia u tych towarzyszy, którzy jeszcze pracują.** Patrzyłem na ciekawe kontrasty: jedni robotnicy zarabiają lekko po 4 dolary dz ennie gdy nni, gotowi do spełnienia najcięższych robót, nie zarabiają ani 10 centów i n;e dostają żadnych zasiłków. **W Stanach nie istnieją żadne fundusze bezrobocia. Robotników zorgan;zowanych zawodowo jest mało, a więc i z tej strony nie otrzymują żadnej pomocy.**

— Zatem? — wtrącam.

— **Zatem ostateczna nędza.** Setki robotników jeździ do pracy własnemi autami, nabytemi jak wszystko zresztą, na raty. Zaś tys ące innych, młodych i zdrowych, **sypia pod gołem niebem i spożywa zupę w dobroczynnych instytucjach, utrzymywanych kosztem filantropów — miljarderów.** Największą nędzę widziałem w Chicago. Po ulicach włóczą się gromady bezrobotnych, których rozeznać można zdaleka. Tysiące bezrobotnych i bezdomnych wyczekują w długim szeregu od północy, by w południ e otrzymać miskę ciepłej zupy.

W lecie jeszcze jako tako bezrobotni położenie to znosili, ale z nastaniem pierwszych mrozów sytuacja tych nędzarzy kończyła s ę często dramatem. Chodziłem nocą po ulicach Chicago i **widziałem całe gromady tych nędzarzy, skupione wokół ogniska, rozpalonego gdzie bądź na placu publicznym, najczęściej w pobliżu owych kuchni, wydających bezpłatne pos łki.**

Podobna nędza panuje we wszystkich wielkich centrach przemysłowych, a szczególnie w Detroit, gdzie **Ford zwolnił ostatnio dziesiątki tysięcy robotn ków a już po mojm wyjeździe zamknął zupełnie warsztaty pod jakimś pozorem.**

— A cóż na to wszystko związki zawodowe?

— N e zajmują się zupełnie bezrobotnymi i nie przyjmują ich obecnie. Robotnicy zaś nie doceniali ich znaczenia w dobie pełnej produkcj . Amerykańska Federacja Pracy liczyła oficjalnie w roku 1920 — 4,078,740 członków. Obecnie z materjałów przedstawionych na zeszłorocznym kongresie Federacji w Bostonie wynika, że liczba ta zmniejszyła s ę znacznie i nie dochodzi do 3 miljonów. W typowym kraju pracy jest to liczba znikoma.

Przy tem wszystkiem jednak sama Federacja n c nie czyni dla ulżenia doli bezrobotnych, o ile nie są jej członkami. A ponieważ Federacja rozbi:a jest na drobne grupy, czy to narodowościowe, czy też inne, choć do tego samego zawodu należące, pomiędzy któremi toczy się ciągła walka konkurencyjna, więc sprawa pomocy Federacji jest wogóle wielce problematyczna. I tak w łonie związku pracowników krawieckich istnieje grupa przykrawaczy, surdutowców, grupa szyjących tylko spodnie, grupa przyszywających guziki, grupa obszywających dziurki i t. d. i każda grupa stara się tylko o swoje in:eresy, chociażby kosztem innych grup.

Jeśli dodamy do tego, że **sfera robotnicza nie posiada ani w kongresie, ani w senac;e swego własnego przedstawicielstwa, które wystąpiłoby w takim momencie, jak obecny, w obronie przeszło 5 miljonów bezrobotnych** — będzie pan miał kompletny obraz nędzy, w jakiej żyją bezrobotni w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

A. Then.

Arabowie żądają cofnięcia deklaracji Balfoura

i utworzenia rządu parlamentarnego

Londyn, 15 stycznia.

Wydział wykonawczy egzekutywy arabów złożył komisarzowi palestyńskiemu odpowiedź arabów na zawarte w Białej Księdze postulaty rządu angielskiego.

Arabowie domagają się cofnięcia **deklaracji Balfoura i zniesienia rządu mandatowego.** Pozatem żądają oni utworzenie rządu, który byłby odpowiedzialny przed parlamentem oraz wstrzymania imigracji żydów do Palestyny. Rząd ma wydać zarządzenie uniemożliwiające przejście własności arabskiej w ręce żydów, a arabom pozbawionym ziemi **wyznaczy nowe grunta.**

Apel do serc ludzkich.

—o—

Wielce Szanowny Panie Redaktorze,

Panująca powszechnie nędza nakłada na społeczeństwo całe, **bez wyjątku**, obowiązek przyjścia z pomocą tym z pośród nas, którzy wyjątkowej tej nędzy **już** ofiarami się stali — tym z pośród nieszczęśliwych, którym się obecnie już stokroć gorzej wiedzie, niż nam, utrzymującym się, choć z najwyższym wysiłkiem, przy jakiem — takiem życiu.

Apeluję do bogatych sakiewek — i do serc biednych śród nas.

Domy miasta naszego zamieszkiwane są przez najróżniejsze warstwy: przez bogatych, zamożnych, mniej zamożnych, wcale nie zamożnych i — biednych. — **Gdyby tak mieszkańcy każdego poszczególnego domu zechcieli sięgnąć do sakiewek, względnie do serc swoich — i utrzymywać, acz skromnie, arcyskromnie — tak, przy nagiem jeno życiu, spółmieszkańców danego domu?**

Rzucam tę myśl — niech ją w czyn wprowadzi kto się do obowiązku poczuwa!

Oby prędzej!

Z wysokiem poważaniem
Henryk Kempiński.

★

Myśl p. Kempińskiego wydaje się nam bardzo słuszna. Akcja taka musi jednak być zorganizowana. Redakcja „Republiki" chętnie udzieli łamów pisma każdej inicjatywie społecznej, mającej na celu niesienie pomocy najbiedniejszym. Napiszemy o tem szczegółowo jutro. Red.

BAL KOSTJUMOWY DZIECI

Odbędzie się staraniem harcerstwa w lokalu przy ul. Ewangelickiej Nr. 9 w dniu 18 b. m. o godzinie 5-ej po południu. Specjalny komitet, złożony z harcerek, poprowadzi gry i zabawy. Dla dzieci komitet przygotowuje moc miłych niespodzianek. Zaproszenia można otrzymać w biurze harcerstwa. (Tel. 134-91)

Zamiast manufaktury... makulatura.

Niezwykła sprawa w łódzkim sądzie.

W styczniu ubiegłego roku sześć firm łódzkich. Kryształ i Szylit, Taub i Sztajer, A. M. Sztern, M. Gnatek, M. Friedman oraz Czerniak i Sztyller padły ofiarą wyrafinowanego oszustwa.

Do każdej z tych firm zwracali się w tym czasie pośrednik handlowy, Goldman, przyprowadzając kupca tczewskiego Mendla Millera. Miller nabywał pewną ilość towarów, wpłacał drobną zaliczkę i prosił o przesłanie całego transportu za zaliczeniem kolejowem, obowiązując się przy odbiorze uiścić całkowitą należność.

Warunki te firmom łódzkim w zupełności odpowiadały.

Po zawarciu tranzakcji Goldman zobowiązywał się zająć ekspedycją i Miller z kolei zwracał się do następnej firmy, by zawrzeć z nią umowę na identycznych warunkach.

Pierwszą firmą, która wysłała towar do Tczewa, był skład manufaktury Tauba i Sztajera. Ekspedycję, zgodnie z umową, załatwił Goldman. W parę dni nadeszła odpowiedź Millera, iż

miast manufaktury, znalazł w paczce... makulaturę.

Firma Taub i Sztajer musiała zrezygnować ze swej należności. Miller nie chciał bowiem płacić za papier, pokrajany na drobne kawałki.

Następne z kolei firmy w identyczny sposób poniosły straty. Gdy wysłały przez Goldmana towar, Miller zawiadomił je, że

nadesłano mu makulaturę i wobec tego nie zapłaci ani grosza.

Właściciele składów manufaktury, którzy się ze sobą nie komunikowali poczęli podejrzewać o jakieś machinacje urzędników kolejowych.

Wszczęte przez władze śledztwo ustaliło, iż

podejrzenia te były niesłuszne.

Wydział śledczy doszedł bowiem do wniosku, że w czasie ekspedjowania paczek wspólnicy kupca tczewskiego zamieniali manufakturę na makulaturę i następnie wszyscy dzielili się zyskami.

Po ujawnieniu całej afery pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej Abram Miller, Moszek, Kopel Estera i Izak Ickowicz, Izak Goldin i Zelik Gelrubin.

Wczoraj wszyscy wyżej wymienieni stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Jesionowskiego i Natkesa.

Oskarżał prokurator Nikitienko.

Do sprawy zawezwano 60 świadków, przeważnie kupców łódzkich.

Wyrok spodziewany jest w dniu dzisiejszym. as.

Zabiłam moją siostrę!

Tragiczny wypadek w domu przy ulicy Kaliskiej 28.

Wczoraj około godziny 6-ej po południu w domu przy ul. Kaliskiej 28 rozegrał się krwawy dramat.

W kamienicy tej mieszkała wdowa Zarzycka wraz z zięciem swym 24-letnim Bolesławem Słowińskim i córką Stefanją. Słowiński niedawno powrócił z wojska i nie miał jeszcze żadnego zajęcia, żona zaś jego i teściowa były robotnicami fabryki Geyera.

Wczoraj obie niewiasty wróciły z fabryki o godz. 1-ej po południu. Wkrótce przyszła do nich 20-letnia Eleonora Milczarkówna (Kątna 54), młodsza córka Zarzyckiej.

Zarzycka po pewnym czasie udała się na strych. Obie siostry, które żyły z sobą w wielkiej przyjaźni, pozostały same.

Słowińska, ścieląc łóżka,

znalazła pod poduszką rewolwer swego męża

Słowiński miał broń od czasu powrotu z wojska. Młoda niewiasta umiała się obchodzić z rewolwerem. Wyjęła magazyn i następnie wręczyła broń swej siostrze, oświadczając jej ze śmiechem:

— Teraz możesz mnie zabić! Proszę, czekam na to!

Milczarkówna była przekonana, iż rewolwer jest rozładowany i mierząc w siostrę, nacisnęła cyngiel.

Rozległ się wystrzał.

Jak się okazało, w lufie pozostała jedna kula. Słowińska, ugodzona w serce, runęła na podłogę, ponosząc śmierć na miejscu.

Zabójczyni wybiegła na schody, wznosząc rozpaczliwe okrzyki.

Nieszczęsna! Zabiłam siostrę!

Nadbiegli lokatorzy, nie mogąc się zorjentować, czy Mielczarkówna umyślnie zabiła swą siostrę, czy też ją postrzeliła wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, zaalarmowali policję.

Śledztwo ustaliło podane powyżej okoliczności tragicznego wypadku. dg

RADJOPROGRAM

PIĄTEK, dnia 16 stycznia 1931 r.

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—13.25. Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil Łódź, Piotrkowska Nr 160. 13.25—15.35: Przerwa. 15.35—15.50 Kom. Polsk. Zw. Krótkofal. (tr. z W). 15.50—16.10 Lekcja języka francuskiego z Warszawy. 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.40 „Jak zostałem poszukiwaczem złota" wygł. kapitan A. Lepecki (tr. z W-wy) 17.45—18.45 Muzyka lekka w wyk. kwintetu Artura Ledermana i Stefan Knappe (refreny) (tr. z W-wy). 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt. progr. na dz. nast. 19.25—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40—19.55 Prasowy dziennik radjowy z W-wy. 19.55—20.00 Płyty gramof. z W-wy. 20.00—20.15 Pogadanka muzyczna z W-wy. 20.15 Koncert z Filh. Warsz. Wykonawcy: Ork. filh. G. Fitelberg (dyr.). Aleksander Brailowski (fort.). 1. R. Strauss: Poemat symfoniczny „Przygody Sowizdrzała". 2. P. Czajkowski: Koncert na fortepian i orkiestrę. 3. O. Respighi: Fete de Rome. Po transmisji komunikaty: meteorol. polic., sport., PAT; oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych.

SOBOTA, dnia 17 stycznia 1931 r.

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.10—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.25—15.50 Przerwa. 15.50—16.10 Skrzynka pocztowa radjotechniczna — koresp. bież. omówi i porad techn. udzieli kierownik wydziału propagandy, p. Wacław Frenkel (tr. z W-wy). 16.15—16.20 Wiadomości Tow. Kooperatystów z W-wy. 16.20—16.35 „Kącik artystyczny" LSG z W-wy. 16.35—16.45 Muzyka z płyt gramof. (z W-wy). 16.45—17.15 Kącik dla młodych talentów muzycznych (tr. z W-wy) 17.15—17.40 Odczyt z Krakowa „Wpływ psychiki narodu na naukę i filozofię" wygł. dr. St. Heward 17.45—18.15 Słuchowisko dla dzieci z Wilna. Fragmenty z powieści H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy". 18.15—18.45 Koncert dla dzieci z Warszawy. 18.45—19.10 Rozmaitości 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.40 Płyty gramof. z W-wy. 19.40—19.55 Prasowy dziennik radjowy z W-wy. 19.55—20.00 Płyty gramof. z W-wy. 20.00—20.15 Feljeton pt. „Czarnożółty Paryż" wygł. p. W. Rogowicz (tr. z W-wy). 20.15—20.30 „Policja tajna w. ks. Konstantego" — wygł. pułk. H. Eile z W-wy. 20.30—22.00 Muzyka lekka z Warsz. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Irena Carnero (sopran) E. Gosk (harmonia). 22.00—22.15 Feljeton z Wilna pt. „Ciocia Albinowa mówi na całą Polskę" wygł. p. K. Aleksandrowiczowa. 22.15—22.35 Utwory Chopina w wykonaniu Janiny Familjer-Hennerowej (tr. z W-wy). 22.35—24.00 Komunikaty: meteorol. polic. sport., PAT, oraz muzyka taneczna z Warszawy

Związek

Legjonistek Polskich w Łodzi

Legjonistki, które pełniły służbę wojskową w Ochotniczej Legji Kobiet w czasie wojny, zakończonej zwycięsko w roku 1920, zorganizowały w 1929 r. swój Związek.

Zadaniem Z.L.P. jest zorganizowanie legjonistek, w celu zbiorowej pracy w duchu wolnościowym nad moralnem i gospodarczem odrodzeniem kraju oraz nad wzmocnieniem jego obrony; opieka nad grobami zmarłych legjonistek, nad inwalidkami, nad rodzinami poległych w służbie legjonistek oraz udzielanie swym członkiniom pomocy moralnej i materjalnej.

Obecnie Zarząd Główny Związku Legjonistek Polskich przystępuje do organizacji oddziału Związku, obejmującego swą działalnością teren całego województwa łódzkiego. Legjonistki, zamieszkałe w województwie łódzkiem proszone są o nadesłanie swych adresów do p. Janiny Jagiełło w Łodzi, ul. Prez. Narutowicza Nr. 45, telefon 124-25, która z ramienia Zarządu Głównego organizuje łódzki oddział Związku. Zgłoszenia osobiste w czwartki od 15—16.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łodzi, referat finansowy, składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom za złożone na listy np. członkiń ofiary w naturze i gotówce na urządzenie choinki dla dzieci najbiedniejszych.

KRONIKA

STYCZEŃ
16
PIĄTEK

Dziś Marcelego P. M.
Jutro Antoniego Op.

Wschód słońca	7.37
Zachód słońca	3.53
Wschód księżyca	6.57
Zachód księżyca	1.25
Długość dnia	7.16
Przybyło dnia	0.25

57 Kas chorych

zamiast dotychczasowych 243

Jak się dowiadujemy w łonie czynników decydujących przygotowany już został projekt zmiany podziału terytorjalnego Kas Chorych na terenie całej Rzeczypospolitej. Projekt ten przewiduje zniesienie szeregu mniejszych Kas, w wyniku czego powstałoby na terenie całej Polski zamiast dotychczasowych 243 Kas tylko 57, z których każda obejmowałaby teren działalności kilku Kas dotychczasowych.

Według projektu kasy chorych znajdować się będą między innemi w następujących miastach:

W Łodzi (Łódź, Czortków, Tomaszów Maz.).
Pabjanicach (Pabjanice, Zduńska Wola, Wieluń),
Piotrkowie (Piotrków i Radomsko),
Częstochowa (Częstochowa i Włoszczowa),
Sosnowcu (Sosnowiec, Olkusz i Miechów),
Chrzanowie (Chrzanów, Oświęcim).
Bielsku (Bielsko, Cieszyn),
Białej (Biała, Żywiec, Andrychów).
Krakowie (Kraków, Wieliczka, Bochnia, Myślenice, Limanowa, Nowy Targ) i t.d.

Tak więc projekt nowej organizacji Kas Chorych przewiduje zniesienie 186 samodzielnych Kas. Obecnie projekt ten jest szczegółowo rozpatrywany i uzgadniany przez czynniki decydujące.

Nie wolno murować

przy temperaturze poniżej 3 st. C.

Zgodnie z art. 374 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem — wykonywanie robót murarskich przy temperaturze 3 stopni C. jest zabronione.

W wypadkach przekroczenia powyższego przepisu właściciel posesji, wykonywujący roboty oraz kierownik budowy pociągani będą na wniosek inspekcji budowlanej do odpowiedzialności karnej.

Wściekły pies

pokąsał dwie osoby

W Łodzi, przy ul. Retkińskiej Nr. 2, stwierdzono urzędowo wściekliznę psa. Chore zwierzę pokąsało 2 osoby, które poddano kuracji.

W związku z powyższem miejski urząd weterynaryjny wzywa posiadaczy psów, by przy wypuszczaniu z mieszkań zaopatrywali je w kagańce, zaś na ulicy prowadzili na smyczy.

Bolączki przedmieść łódzkich

Poczta doręczana jest tam tylko jeden raz dziennie — i to późnym wieczorem.

Jeden listonosz obsługuje całą północno-zachodnią dzielnicę

Od czytelników naszych, mieszkających na przedmieściach Łodzi otrzymujemy liczne skargi na wadliwe funkcjonowanie poczty w ich dzielnicach. Skargi te są w zupełności usprawiedliwione. Obsługa pocztowa na przedmieściach pozostawia bowiem istotnie wiele do życzenia.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy fakt, że podczas gdy w Łodzi dawno już wprowadzony został system doręczania listów dwa razy dziennie,

na przedmieściach w dalszym ciągu zjawia się listonosz tylko jeden raz w ciągu dnia.

Dzieje się to z przyczyn następujących:

Listonosze mają wyznaczone specjalne rewiry, które w ciągu określonego czasu muszą obejść i roznieść całą pocztę. W śródmieściu rewiry te są bardzo małe i skupione. Dyrekcja poczty, wychodząc z założenia, że w dużych domach śródmieścia mieszka wielu lokatorów, podzieliła całą Łódź na stosunkowo małe okręgi. Ta okoliczność umożliwia listonoszom szybkie doręczenie listów adresatom i zjawianie się punktualnie dwa razy dziennie.

Domy na przedmieściach są bardzo rozrzucone. Poza tem są domki przeważnie małe. Ta okoliczność wpłynęła, że dyrekcja poczty wyznaczyła w tych dzielnicach bardzo duże okręgi, wychodząc z tego założenia, że listonosz musi tam obsłużyć

taką samą ilość mieszkańców jak w śródmieściu.

Założenie to jednak jest z gruntu fałszywe. Zapomniano bowiem, że stokroć więcej czasu zajmuje chodzenie od domu do domu na dużych przestrzeniach, anieżeli rozdanie listów wielu lokatorom mieszkającym na jednej klatce schodowej.

I w konsekwencji, listonosz, który o godzinie 10 rano udaje się do swego rewiru na przedmieściu, kończy swą pracę dopiero o godz. 4—5 po południu. Listy, które powinny dojść adresatów o godz. 11—12 są w tym wypadku otrzymywane przez nich dopiero przed wieczorem, tyle bowiem czasu zużyć musi listonosz, nim zdoła obejść cały swój rewir.

Oczywiście, w tych warunkach nie może być mowy o dwukrotnem doręczaniu poczty, jak w śródmieściu. Skoro bowiem poranna poczta zabiera listonoszowi tyle czasu, to popołudniową musiałby chyba rozdawać do nocy. Jest to wysoce krzywdzące dla licznych mieszkańców przedmieść. Uważamy, że skierować tam należy

większą liczbę listonoszów,

tak, by adresaci ranną pocztę mogli istotnie otrzymać rano, a po południu po raz wtóry.

Przy tej sposobności musimy wskazać na Polesie Konstantynowskie. Powstała tam wielka kolonja, składająca się z ... bloków mieszkalnych, w których zamieszkuje blizko 2 tysiące ludzi. Z kolonji takiej należało

utworzyć specjalny rewir pocztowy.

A tymczasem pozostało wszystko tak samo, jak było dawniej. **Jeden listonosz musi tam obsługiwać całą północno-zachodnią dzielnicę: Koziny, Cygankę, Manię i Polesie Konstantynowskie.** Zrozumiałą więc jest rzeczą, że mnożą się skargi i to najzupełniej usprawiedliwione.

Wierzymy, iż dyrekcja poczty w Łodzi zajmie się uregulowaniem tej palącej sprawy. s.

Sprawa Groszkowski—Wolczyński

W dniu dzisiejszym rozpoczyna swe prace komisja śledcza rady miejskiej

Jak wiadomo, sprawę zatrzutów stawianych r. Wolczyńskiemu i b. radnemu Groszkowskiemu zbadać ma specjalna komisja wyłoniona na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej. Komisja ta ma ustalić szczegółowo wszystkie fakty, dotyczące podniesienia przez obu radnych którzy byli delegowani przez gminę miejską do zarządu elektrowni i tramwajów, kwot, przypadających z tytułu tantjem kasie miejskiej.

Konstytucyjne posiedzenie tej komisji odbędzie się w dniu dzisiejszym w gmachu rady miejskiej. Jak się dowiadujemy, komisja zajmie się w pierwszym rzędzie

ustaleniem wysokości kwot,

które podjęli obaj radni, a które miały być przez nich przekazywane do kasy miejskiej. Po ustaleniu wysokości tych sum, komisja zbada, w jakiej formie prowadzone były przez magistrat pertraktacje z obu radnymi co do zwrotu tych sum i czy forma ta odpowiednio ustalała żądania magistratu w stosunku do pp. Wolczyńskiego i Groszkowskiego.

Następnie komisja zbada sposób załatwienia tej sprawy przez prezydjum rady miejskiej, do którego zwrócił się w swoim czasie magistrat.

Prace komisji potrwają kilka dni. Po zapoznaniu się z całokształtem materjału i po przyjęciu odpowiednich wniosków, komisja zwróci się do prezydjum rady miejskiej z prośbą o zwołanie plenarnego posiedzenia rady. Na plenum złożone zostanie

szczegółowe sprawozdanie wraz z wnioskami,

poczem po przeprowadzonej dyskusji, rada miejska poweźmie ostateczną decyzję co do ustosunkowania się do r. Wolczyńskiego i b. radnego Groszkowskiego.

W toku swych prac komisja korzystać będzie z informacyj i dowodów przedstawionych przez wiceprez. Rapalskiego, który prowadził tę sprawę w imieniu magistratu oraz prezesa inż. Holcgrebera, który prowadził ją z ramienia rady miejskiej. Niezależnie od tego komisja zawezwie do siebie obu radnych, by również z ich strony otrzymać wszelkie informacje i w ten sposób urobić sobie objektywną opinję. W skład komisji, jak już donosiliśmy w swoim czasie weszli z ramienia frakcji socjalistycznych ławnik Kuk oraz radni Potkański i Milman oraz z ramienia stronnictw opozycyjnych radni Pogonowski i Kulamowicz. (i)

Łódź—Gdańsk—Gdynia

Bezpośrednie połączenie z portami.

Jak nas informują władze kolejowe ostatnio wydane zostało przez ministerstwo komunikacji zarządzenie, w związku z którem, poczynając od dnia wczorajszego, t. j. od 15 b. m., wprowadzony został w komunikacji towarowej Łódź — Gdańsk i Łódź — Gdynia wagon komunikacji bezpośredniej (t. zw. wagon kursowy).

Wagon ten przebywać ma trasę z Łodzi do Gdańska w ciągu 23 godzin, przyczem z Łodzi odchodzić będzie o godzinie 14 z minutami, zaś do Gdańska przybywać nazajutrz o godz. 13 m. 41.

Wagon ten zawierać będzie przesyłki drobnicowe, przeznaczone na eksport. Transporty, przeznaczone na eksport z Gdyni, będą w Tczewie przeładowywane do specjalnego wagonu. Natomiast w wypadkach, gdy transport, kierowany do Gdyni, liczyć będzie ponad 4.000 kg., wówczas odejdzie w drogę w oddzielnym wagonie, tym samym pociągiem, co i wagon, odchodzący do Gdańska, zaś w Tczewie przyczepiony zostanie do innego pociągu. (a)

Rozwiązanie rady miasta Radomska

za szkodliwą gospodarkę samorządową.

Władze przeprowadzą nowe wybory.

Pomimo złożenia z urzędu burmistrza m. Radomska Dr. A. Pajdaka — obecny zarząd miejski m. Radomska w dalszym ciągu zabagniał gospodarkę miejską — marnotrawiąc grosz publiczny i wyrządzając miastu duże szkody.

Zostało stwierdzone, że do dnia 7/XI 1930 r. **magistrat podpisał weksle na łączną sumę 248.427 zł. dopuścił do protestu weksel na sumę 5.695 zł. wystawiony firmie „Hasieskie Zakłady", wystawiał prywatnemu przedsiębiorcy weksle na sumę o 6.697 zł. 87 większą niż się temu przedsiębiorcy należało, płacił z funduszów miejskich za 1 m. kw bruku cenę prawie o 50 proc. wyższą od ceny ustalonej przez powiat. zarząd drogowy, przekroczył znacznie w 2-ch wypadkach kredyty ustalone w budżecie miejskim, używa prywatnego pośrednictwa celem uzyskania gotówki, płacąc wysokie procenty i wystawiając bez należytego zabezpieczenia weksle na sumę 130.000 zł., zaciągnął o 100.000 zł. więcej krótkoterminowych zobowiązań, przekraczając tem samem upoważnienie udzielone przez radę miejską,** nie wpłacił na rzecz szeregu instytucyj dotyczących należności pomimo, że kwoty te figurowały w budżecie, zainkasował i nie wpłacił na rzecz instytucyj i urzędów państwowych i samorządowych łącznej kwoty złotych 22.444 groszy 40.

Ponieważ rada miejska bezkrytycznie akceptowała wszelkie poczynania magistratu — narażając swem postępowaniem samorząd m. Radomska na szkody materjalne i nie wykonywała prawie żadnej kontroli, — p. wojewoda zgodnie z opinją wydziału wojewódzkiego — **rozwiązał radę miejską m. Radomska, polecając równocześnie p. staroście, zarządzić przeprowadzenie nowych wyborów do rady miejskiej m. Radomska.**

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek rewelacyjna premjera: 2 jednoaktówki i tak: głośna „Tragedja Florencka" O. Wilde'a i najnowszy, ekscentryczny niegrany jeszcze w Polsce przebój Molnara „Raz, dwa, trzy", w których główne role kreować będzie znakomity gość naszej sceny K. Junosza-Stępowski. W innych ważniejszych rolach: Niedziałkowska, Skrzydłowska, Zielińska, Hajduga, Krotke, Mroziński, Peliński i Warchałowski. Reżyserują: K. Kijowski i J. Leśniewski. Dekoracje B. Kudewicza.

Jutro w sobotę o godzinie 4-ej po poł. po cenach najniższych rewelacyjny „Car Paweł I".

W niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych po raz ostatni „Ósma żona Sinobrodego".

TEATR KAMERALNY.

Stale zapełniająca widownię kapitalna komedja Molnara „Dobra wróżka" w niezrównanej interpretacji St. Jarkowskiej grana będzie już tylko przez tydzień, a to: dziś i codziennie wieczorem oraz w niedzielę o godz. 5 po poł.

Ulubienica Łodzi pod reżyserją K. Tatarkiewicza bierze udział w próbach nowej sztuki: w premjerze komedji Berry Conners'a „Roxy".

TEATR POPULARNY.

Dziś w piątek z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszone.

Jutro w sobotę premjera skrzącej się werwą i humorem krotochwila stu przekomicznych powikłań „Zarząd przymusowy".

W ważniejszych rolach: Bronowska, Biskupska, Marcinowska, Korzelska, Białoszczyński, Madaliński, Michalak, Zoner i reżyser sztuki Leopold Zbucki.

BALET ROSYJSKI w Teatrze Kameralnym

We wtorek w Teatrze Kameralnym o godzinie 8,30 wieczorem jedyny występ słynnego baletu rosyjskiego Djagileffa, który po swych triumfach w Europie, zawadzi również i o Łódź. Na czele zespołu światowej sławy primabalerina Vera Pietrakiewicz solistka Teatru „Palace" w Paryżu Irena Popielska i solista baletu Anny Pawłowej, Marjan Winter.

Bilety do nabycia na Piotrkowskiej Nr. 74.

„KAŚKA KARJATYDA"
w Teatrze Popularnym w sali Geyera, ulica Piotrkowska Nr. 295.

Jutro o godzinie 8.15 wieczorem i w niedzielę o godz. 4.15 po poł. i o godz. 8.15 wiecz. ujrzy światło kinkietów głośna sztuka w 6-ciu aktach Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Kaśka Karjatyda". Próby tej sensacyjnej sztuki pod reżyserją dyr. Pilarskiego dobiegają końca. — Bilety do nabycia w kasie teatru.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Niezwykle interesująco zapowiada się wielki koncert symfoniczny łódzkiej orkiestry filharmonicznej, który odbędzie się w Filharmonji we wtorek, dnia 27-go b. m. pod dyr. znakomitego dyrygenta Ignacego Neumarka. Jako solista wystąpi Emanuel Feuermann, wiolonczelista światowej sławy, dobrze znany łódzkiej publiczności. W programie wykonane zostanie po raz pierwszy w Polsce arcydzieło Pawła Kleckiego p. t. „Wstęp do tragedji". Utwór naszego łodzianina wielokrotnie wykonany zagranicą pod dyrekcją Furtwenglera cieszył się wielkiem powodzeniem, a prasa i publiczność zostały entuzjastycznie przyjęte. W drugiej części programu wykonana zostanie piękna symfonja 3-a Brahmsa oraz koncert wiolonczelowy Haydna. Kasa zamawiań rozpoczęła już sprzedaż biletów.

MODZELEWSKA, LAWIŃSKI NA PORANKU
w Teatrze Miejskim.

Rewelacyjny poranek Modzelewskiej, Lawińskiego i Kalinówny, który odbędzie się pojutrze t. j. w niedzielę, dnia 18 b. m., w Teatrze Miejskim punktualnie o godz. 12-ej w południe, wzbudził w naszem mieście, jak było do przewidzenia, niezwykłą sensację.

Obecnie jesteśmy w stanie wymienić kilka przebojowych numerów z tego dwugodzinnego poranku szalonych atrakcyj i humoru. A więc między in. podziwiać będziemy: „Kto inny nie umiałby tak dręczyć...", „Chciałabym, a boję się", „Słowa miłości", „La donna y caballeros", „Santa Madonna poratuj!" „Co coś Pitigrilli", „Też wychowanie!" Mein Liebchen was willst du noch mehr ..", skecz p. t. „Nieprzyjaciółka" i t d.

Cała Łódź wyznacza sobie rendez-vous na wspaniałym poranku 3-ch gwiazd.

Przedsprzedaż biletów w kasie zamawiań Teatru Miejskiego, Piotrkowska Nr. 74.

BAL NA „DOM SIEROT".

Onegdaj odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie tradycyjnego balu Domu Sierot, ul. Północna Nr. 38 i Sanatorjum „Rosalina". Na posiedzenie przybyło bardzo wiele osób, tak iż sali Grand-Hotelu punktualnie o godz. 9-ej zapełniła się po brzegi.

Na czele komitetu organizacyjnego stoją pp. prezes B. Eitingon i dyrektor Grzegorz Najda.

Bal odbędzie się w dniu 14 lutego w sali Filharmonji pod hasłem: „Tego w Łodzi jeszcze nie było"

OTWARCIE OGNISKA OFICERSKIEGO PIERWSZY „DANCING BRIDGE"

W nadchodzącą sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie 12-ej w południe przy ul. Jerzego Nr. 2 odbędzie się poświęcenie Ogniska Oficerskiego garnizonu łódzkiego.

Tegoż dnia o godzinie 21-ej z okazji otwarcia Kasyna przy ulicy 11-go Listopada Nr. 83 (wejście od ul. Jerzego) odbędzie się w salach Ogniska Oficerskiego „Dancing-Bridge", na który zaprasza wszystkich członków z rodzinami oraz zaproszonymi gośćmi Zarząd Ogniska.

Pełna tabela wygranych.
2-go dnia ciągnienia 3-ciej klasy 22-giej loterji państwowej.

5.000 zł. wygrał nr. 90870.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 42055 122339.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 8150 92525 130533 150706.

Po 600 zł. wygrały n-ry 18893 50960 78366 165716 167068 202650

Po 500 zł. wygrały n-ry 11013 55810 71258 76240 84992 101291 101380 103853 105331 109742 128582 135645 157372 170912.

Po 300 zł. wygrały n-ry: 7939 20412 23078 23293 32334 57326 69045 70864 71091 72535 92409 99905 110792 120689 133250 133265 137848 139766 144370 186115 189525 198528.

Po 250 zł. wygrały n-ry: 1225 4496 10175 10485 13739 17848 20968 23685 24807 34439 35747 37721 39989 42575 43140 47527 47558 49390 50480 54783 55631 59652 64304 64964 65048 67798 68278 70936 71468 72498 73080 73362 74322 74314 76796 81893 85750 86593 90935 93911 98060 98587 100199 100725 101386 102158 104809 105475 105568 106089 112497 113136 114126 114336 114546 114990 121628 122393 125120 125758 129482 129595 130154 132598 133578 134483 134515 137389 139068 143016 143668 147683 151536 153969 160355 165223 167688 170281 170736 172755 173055 175921 178107 181668 182614 182910 183078 186992 190873 191515 191556 193637 196863 198632 199119 204046 205735 207993

Po 200 złotych wygrały n-ry:

68 113 305 10 419 59 556 69 704 34 56 908 23 1049 41 501 18 56 710 43 44 954 3133 249 91 376 526 82 603 62 797 882 910 73 4008 40 312 458 539 732 897 98 977 5062 296 301 473 78 599 920 21 45 79 99 6014 105 59 399 503 648 745 816 58 976 79 7070 95 312 35 89 405 75 687 724 93 923 77 8073 168 322 430 76 536 828 927 9114 385 72 88 455 704 29 30 10022 47 267 78 453 587 677 745 857 11121 28 32 75 301 3 69 418 579 81 677 815 91 95 931 91 12129 49 320 59 68 453 508 94 757 13047 189 727 420 23 59 528 730 37 825 981 83 14041 54 84 98 108 21 34 39 57 467 96 599 604 755 60 863 15325 62 97 425 29 90 728 91 850 907 14 32 46 16074 96 162 67 72 452 61 598 778 869 914 45 61 17215 23 465 528 73 607 45 55 64 715 27 958 18032 132 84 209 404 522 34 602 33 35 717 865 89 940 19154 201 410 632 78 748 77 94 884 953 95 20034 38 138 73 85 245 50 602 24 65 744 95 873 84 999 21136 203 62 82 96 372 92 451 554 636 734 78 847 22077 100 304 78 635 44 23011 407 546 679 745 65 41 99 814 16 50 24006 256 345 418 511 61 666 757 59 79 830 974.

25008 49 206 62 66 304 10 41 971 79 26089 650 801 916 53 57 75 27123 433 82 705 810 15 46 91 941 73 28063 168 396 471 666 707 889 29014 154 242 54 303 43 489 541 619 748 30005 17 148 265 337 49 400 26 69 61 530 51 615 21 809 39 31007 125 56 91 214 377 621 804 36 992 32161 494 537 800 55 88 908 33241 372 402 551 694 749 967 34127 204 397 479 94 796 822 216 44 35018 48 181 210 22 397 400 562 614 28 35 857 88 91 839 64 911 59 36047 96 212 66 624 82 89 541 622 98 287 37010 35 209 430 579 618 43 73 709 39 824 65 904 80 94 38043 97 373 455 65 633 81 753 812 89 248 39076 154 201 44 93 579 602 13 41 847 40134 57 222 328 429 534 78 77 720 861 992 41095 131 57 86 306 32 73 434 524 661 890 215 40 71 42222 26 424 63 70 534 90 642 750 907 43038 62 328 714 89 872 901 44260 68 365 88 447 68 90 605 45 46 750 54 93 869 927 45042 169 86 214 544 61 661 810 46086 112 40 209 58 67 337 521 607 47437 713 57 890 906 70 48032 183 243 361 487 555 98 900 28 34 49069 76 125 47 91 320 417 24 520 75 785 807 48 64.

50150 262 377 520 78 666 753 81 85 916 61116 39 201 306 64 417 622 767 838 906 52018 112 220 456 690 776 803 13 912 33 95 53094 133 39 82 336 90 429 32 5521 606 22 712 51 54168 201 12 309 37 575 91 609 20 867 953 55050 967 56191 223 62 344 447 625 788 906 48 86 57149 344 404 543 742 846 58020 46 57 64 122 265 300 426 505 640 807 64 979 59031 66 75 149 219 338 79 433 66 559 612 62 705 52 60092 149 71 76 334 438 591 668 719 59 868 61018 37 124 222 363 95 599 661 75 727 841 78 94 902 63 62099 156 345 415 28 31 659 745 62 804 63095 468 501 61 950 91 54119 52 255 341 451 82 570 637 765 857 933 65121 85 293 380 90 511 68 689 96 863 921 66049 81 141 210 84 317 56 470 82 583 663 85 817 71 67060 67 119 58 87 239 312 33 62 435 85 549 613 54 745 53 903 33 68116 77 79 202 56 76 650 740 69007 238 42 47 71 677 741 46 602 11 942 70075 124 25 642 790 71038 112 93 342 485 612 798 853 72053 174 236 315 46 430 35 589 826 44 904 14 73038 59 489 98 877 74059 73 225 926 86.

75496 525 65 607 83 716 76012 37 145 65 205 359 445 539 770 73 82 872 77130 59 61 67 84 239 314 43 74 727 801 16 78171 207 348 51 406 519 62 643 722 36 853 62 957 79071 75 83 133 41 42 87 565 628 31 857 89 917 38 80292 413 504 664 80 716 38 851 52 78 974 83 81255 303 73 540 62 863 68 965 82032 53 119 382 529 689 716 30 865 68 935 61 83104 79 90 280 97 335 464 557 648 763 70 961 84520 49 642 95 732 841 89 916 85012 78 151 213 426 576 87 716 48 876 903 86093 179 180 238 90 369 83 541 619 88 800 2 908 78 87229 601 54 84 816 70 75 88006 44 290 470 731 56 815 52 84 89043 125 72 215 40 66 704 825 84 942 44 90023 64 170 212 30 389 581 706 868 91060 88 189 205 56 370 98 482 797 823 31 931 73 92168 263 452 626 49 707 66 922 95 93027 48 222 75 335 41 85 556 82 638 40 817 75 912 17 89 94003 60 138 91 360 536 60 662 95 720 826 961 95019 31 123 77 345 517 86 622 66 832 903 80 96012 147 262 362 75 84 571 639 77 753 823 937 97212 32 42 322 35 487 540 60 650 762 838 98015 24 40 169 403 881 99226 60 331 89 414 47 51 564 617 804 45 906 79.

100041 404 523 49 70 75 798 832 59 84 505 29 101182 385 593 721 51 871 102000 82 172 227 408 59 67 528 44 607 707 60 69 99 103006 94 162 267 384 443 518 66 684 706 31 57 818 53 64 73 238 104123 272 301 45 76 77 405 26 52 87 757 62 962 105013 45 75 183 358 403 65 619 730 46 891 106044 86 106 563 619 700 28 94 894 107012 219 58 324 409 728 72 646 108019 373 481 536 630 37 89 723 79 805 76 74 939 109046 135 221 382 415 86 544 603 53 55 73 725 35 74 806 26 57 88 930 109058 447 91 533 86 652 84 835 55 939 57 88 111090 101 204 6 92 309 434 525 37 620 81 99 840 955 112001 5 38 88 120 283 92 93 440 91 851 55 113174 330 91 445 593 676 91 705 37 842 949 114047 55 57 137 67 250 48 78 87 454 862 910 115042 62 301 69 418 36 51 94 529 50 88 94 640 708 876 983 116001 10 28 33 186 96 561 667 734 818 40 952 117035 37 29 40 72 209 13 35 540 82 88 118099 151 92 267 464 510 42 727 866 70 72 119308 444 73 725 48 827 928 43 58 78 120114 243 312 31 494 99 526 681 776 844 95 121053 235 320 83 90 404 52 511 666 747 33 53 87 895 122030 206 37 778 815 57 220 33 123016 29 129 40 200 337 48 70 421 92 761 891 229 67 124160 281 90 370 449 517 53 95 807 15 90 999.

125252 332 62 65 70 470 520 53 641 60 704 21 91 809 81 966 126061 232 33 328 85 407 637 38 738 850 127068 399 483 573 78 629 752 925 61 128116 231 334 465 527 878 129029 63 135 41 276 459 71 500 86 87 672 130147 60 343 447 522 56 625 909 88 131011 88 195 330 64 484 658 742 77 906 53 132004 146 51 66 296 302 428 532 70 765 78 849 133229 92 368 407 41 646 63 737 813 38 912 134041 122 31 217 23 97 866 68 977 135114 64 97 599 733 874 959 136354 498 501 65 715 39 987 137008 86 94 96 194 233 36 474 560 99 659 824 37 930 33 138042 246 358 570 742 79 800 46 59 68 932 44 139009 18 207 355 449 531 42 615 82 892.

140088 190 244 334 438 57 541 657 76 720 24 849 994 141163 316 434 91 587 645 59 807 47 99 914 96 142060 83 176 399 546 765 93 804 40 946 143015 91 211 18 34 318 46 66 471 97 577 644 730 33 97 872 144274 84 396 444 57 559 651 714 58 903 145019 45 110 46 58 90 244 46 56 415 99 724 65 899 146063 225 352 87 436 53 638 57 77 736 38 58 804 147024 86 271 310 20 495 530 768 883 148139 204 52 304 463 93 704 13 85 820 37 923 62 149268 476 509 29 608 719 79 833 905 68.

150238 522 625 89 716 53 803 38 151083 194 204 318 27 44 495 512 612 75 152022 59 88 379 93 485 509 773 817 153118 399 518 79 13 84 154115 21 98 466 540 626 94 734 36 45 46 98 829 69 155082 121 304 549 604 95 764 156060 123 33 378 623 730 827 157312 86 87 05 45 76 728 812 158042 106 51 200 305 49 65 71 85 463 527 39 48 693 159010 176 201 491 543 770 160205 342 93 94 487 561 603 23 654 949 75 161100 19 208 347 79 560 627 58 95 799 910 78 162115 55 319 67 526 690 163341 62 534 51 685 731 920 164013 40 262 357 403 651 90 881 165030 75 84 227 318 51 82 434 541 91 754 846 48 906 166104 73 238 308 60 86 562 630 55 760 99 800 167359 439 72 83 99 665 93 94 732 806 29 31 44 935 168008 112 307 926 169147 49 231 54 96 308 17 27 63 464 708 81 95 889 92 902 14 25 170020 24 121 44 285 365 428 586 706 803 25 46 911 34 171022 270 304 5 90 93 422 525 37 686 754 893 945 172061 64 158 284 376 413 43 57 64 71 665 826 173008 48 138 335 54 430 504 75 821 72 994 174203 21 363 492 644 730 901 51 79.

175171 311 95 97 668 755 870 83 992 176120 30 214 69 70 352 97 99 544 602 5 742 76 892 95 988 177080 126 207 570 618 39 778 901 178028 87 113 16 88 346 452 61 564 699 750 804 936 83 99 179047 50 64 98 99 118 60 97 249 57 325 56 60 436 576 824 69 946 78 180122 336 585 816 906 74 90 181052 56 99 127 221 56 389 416 21 67 88 870 182143 44 537 53 99 793 871 926 183009 101 88 219 65 308 60 604 700 866 935 194011 70 75 121 51 261 352 87 547 600 50 51 62 731 870 900 904 51 87 185048 61 101 237 65 87 450 522 34 771 74 99 917 24 186007 120 79 394 403 12 89 93 94 521 778 833 187000 122 200 46 79 92 336 75 95 99 629 767 831 72 188079 186 232 44 99 325 97 504 760 806 35 189036 173 247 72 364 68 72 588 97 645 63 832 93 982 190322 35 78 509 51 973 191011 159 220 422 522 602 73 820 38 92 953 192191 252 99 306 43 444 602 721 993 193003 238 50 60 352 87 454 667 710 54 860 80 964 91 194045 117 29 32 41 390 402 28 81 95 983 195090 104 233 372 421 34 80 556 65 844 60 904 196132 202 92 377 82 410 526 82 605 64 75 918 83 197020 26 59 64 200 34 385 408 24 90 508 33 628 700 62 86 845 198045 182 282 99 323 562 604 761 70 848 73 79 94 953 71 78 199019 106 10 50 60 89 237 51 301 466 576 728 98 930.

200061 105 90 96 202 32 84 300 93 427 65 549 58 627 37 884 201081 82 535 912 49 51 202064 131 353 414 29 49 523 613 733 811 65 203027 98 128 63 238 75 363 65 765 98 842 81 950 204105 28 254 71 80 329 432 67 525 687 205201 380 410 57 92 568 691 98 749 57 937 62 206046 64 215 67 91 343 82 94 435 92 572 75 601 38 87 705 62 905 207026 53 116 22 40 327 735 929 63 208030 421 40 502 41 88 606 701 818 209015 150 246 583 831 917.

Osobliwy hygjenista

radzi ludziom myć się... jaknajrzadziej

Ogromna większość hygjenistów radzi się myć i kąpać często i starannie i — naogół — w nowoczesnych społeczeństwach ocenia się należycie działanie wody na organizm ludzki. Zupełnie odmiennego zdania jest dr. Thurmann B. Rice, profesor uniwersytetu Indiana.

Amerykański uczony twierdzi, że **zbyt częste i staranne mycie się, zagraża poważnie naszemu zdrowiu**, a na poparcie swej tezy przytacza następujące argumenty; częste mycie się usuwa i niszczy cienką warstewkę tłuszczu pokrywającą powierzchnię skóry ludzkiej, a daną człowiekowi przez naturę celem nie dopuszczania do naskórka niebezpiecznych mikrobów, unoszących się w powietrzu. Jeśli myjemy się codzień, te mikroby mogą dostać się przez pory do wnętrza naszego organizmu. Profesor Rice twierdzi, że **ludzie, którzy mało się myją żyją dłużej i zdrowiej**, niż ci, którzy postępują przeciwnie.

Ale o jednej rzeczy zapomniał profesor Rice; jakby... pachniał świat gdyby wszyscy ludzie wypowiedzieli wojnę wodzie?

Właściciele domów u p. wojewody.

Protest przeciw nadmiernemu obciążeniu własności nieruchomej.

Przymus kanalizacyjny zatwierdziło ministerstwo.

W dniu wczorajszym udała się do p. wojewody Jaszczolta delegacja przedstawicieli wszystkich zrzeszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi w osobach pp. prezesa Pogonowskiego, Helmana, inż. Ekierta, Lewickiego i Bednarskiego.

Delegacja miała na celu poruszyć najaktualniejsze bolączki właścicieli nieruchomości, a przedewszystkiem sprawę nadmiernego obciążenia podatkowego, wynikającego ze zbyt wielkiego budżetu miejskiego.

W dłuższem przemówieniu delegaci scharakteryzowali obecny stan gospodarki miejskiej. Oświadczyli oni, że gospodarka ta prowadzona jest

rozrzutnie i niecelowo,

że magistrat zatrudnia cały legjon pracowników niewykwalifikowanych i w zbyt wielkiej ilości, wskutek czego nadmiernie obciąża budżet miasta.

Rada miejska w Łodzi składa się w przeważającej większości z ludzi

niepłacących podatków miejskich.

Dlatego też, zdaniem właścicieli nieruchomości, nie szuka zrównoważenia budżetu w racjonalnie przeprowadzonych oszczędnościach i w reformie swej skomplikowanej biurokratycznej administracji, lecz w nadmiernych podatkach, nakładanych na ludność Łodzi. Przedewszystkiem zaś ofiarą padają właściciele nieruchomości i tak już poważnie obciążeni podatkami państwowemi.

Następnie delegacja wskazała, że ciężkie położenie gospodarcze kraju, które w pierwszym rzędzie odbiło się ujemnie na życiu fabrycznego miasta — Łodzi, pociągnęło za sobą kryzysy w przedsiębiorstwach łódzkich i masowe upadłości, a co za tem idzie

masowe bezrobocie

nie tylko wśród robotników fabrycznych, ale też wśród rzemieślników, pracowników umysłowych, a nawet kupców. Siłą rzeczy, ta kategorja obywateli nie może wywiązywać się należycie ze swych obowiązków lokatorskich w stosunku do właścicieli domów i przeważnie zalega z czynszami. Właściciele domów nie mogą w tych wypadkach ingerować, zdając sobie doskonale sprawę z ciężkiej sytuacji w mieście i z tego, że **niepłacenie komornego w chwili obecnej nie jest spowodowane złą wolą lokatorów.**

Oczywiście uszczuplone są w ten sposób dochody właścicieli nieruchomości, którzy nie mogą z tego powodu płacić zbyt wygórowanych podatków komunalnych. Tymczasem rada miejska w Łodzi, nie licząc się z tem, że w innych miastach podatek miejski od nieruchomości nie przekracza 50 proc. podatku państwowego, że w Warszawie stosowane są stawki od 25 do 50 proc., a w Poznaniu nie przekraczają 20 proc., uchwaliła w Łodzi nadmiernie wysoki podatek, bo sięgający w domach pierwszej kategorji (mniejszych) do 75 proc., a w domach drugiej kategorji — do 125 procent.

Sytuacja gospodarki miejskiej w Łodzi jest ściśle związana z polityką fiskalną magistratu i rady miejskiej. Delegacja stwierdza, że przy racjonalnej, oszczędnej gospodarce podatek od nieruchomości w wysokości 25—50 proc byłby najzupełniej wystarczający.

Delegacja podkreśliła nadto, że rada miejska, uchwalając podatek w takiej nadmiernej wysokości nie udowodniła bynajmniej, że podatek ten jest gminie potrzebny, gdyż budżet na rok 1931/32 dotąd nie został uchwalony, a więc nie wiadomo, czy inne dochody miasta nie pokryją potrzeb gminnych.

W konkluzji delegacja prosiła p. wojewodę o anulowanie uchwały rady miejskiej, a raczej skorygowanie jej w ten sposób, by

najwyższa stawka podatku miejskiego od nieruchomości nie przekraczała 50 procent.

W odpowiedzi p. wojewoda obiecał najdokładniej zapoznać się z tą sprawą i odpowiednio ją załatwić.

W dalszym ciągu delegacja prosiła p. wojewodę o

interwencję w sprawie przymusu kanalizacyjnego.

Przepisy te przewidują, że wszystkie domy, znajdujące się na skanalizowanych ulicach mają być przyłączone do sieci w ciągu jednego roku. Właściciele nieruchomości uważają, iż czas ten jest krótki, proszą wobec tego o spowodowanie prolongaty.

W odpowiedzi p. wojewoda zakomunikował, iż zgadza się z tem, że 1-roczny termin jest zbyt krótki, ale decyzję w tej sprawie powzięło ministerstwo robót publicznych w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, wbrew opinji urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Wobec takiego oświadczenia delegacja postanowiła złożyć rekurs do ministerstwa, który p. wojewoda obiecał zaopatrzyć odpowiednią opinją. Na tem konferencja została zakończona. (-is)

Potajemna fabryka wódek

została wykryta w majątku Szylbera pod Łodzią.

Policja skonfiskowała kilka tysięcy butelek wódki.

Wydział śledczy w Łodzi stwierdził niedawno, że w mieście naszem ukazało się w sprzedaży kilka gatunków wódki, pochodzącej z jakiejś prywatnej potajemnej fabryki, produkującej bardzo poważną ilość trunków.

Wódkę tę otrzymywali wyłącznie pokątni sprzedawcy, którzy z kolei znajdowali nabywców w sferach robotniczych, przynosząc im do domu po kilka butelek.

W Łodzi sprzedawali oni przeważnie lepsze gatunki, gorsze zaś, fabrykowane z denaturu, dostarczali prowincjonalnym klijentom.

Nabywców nie brakło.

W ostatnich tygodniach kilkanaście osób uległo wprawdzie zatruciu potajemnie produkowanemi trunkami, lecz o wypadkach tych mało kto wiedział.

Wydział śledczy, prowadząc w całej tej sprawie energiczne dochodzenie, początkowo zdołał jedynie ustalić, iż jednym z organizatorów potajemnej gorzelni był

pewien łodzianin, który utrzymywał kontakt z jakimś zamożnym gospodarzem wiejskim i na jego gruntach zapoczątkował produkcję wódki na szeroką skalę.

Gdy wreszcie przed paru dniami wyszło na jaw, iż tym łodzianinem był niejaki

Bronisław Gilski zamieszkały przy ulicy Włodzimierskiej 3

dalsze śledztwo posunęło się szybko naprzód.

Wydział śledczy stwierdził bowiem, iż gorzelnia znajduje się w stomorgowem majątku Szylbera w Jeziorku (pow. brzeziński) i że prócz właściciela tych gruntów i Gilskiego, w przedsiębiorstwie biorą udział Ludwik Sawicki i Romuald Kordka.

Ubiegłej nocy do wymienionej powyżej miejscowości udał się większy oddział policyjny. Oddział ten otoczył gorzelnię. Kilku policjantów weszło do wnętrza.

W gorzelni zastano przy pracy wszystkie wspomniane osoby. Poddały się one policji po krótkim oporze.

Jak się okazało, „fabryka" jeziorkowska była uposażona w najnowsze maszyny i urządzenia do pędzenia wódki, sprowadzone z zagranicy. Pracowała na całą parą w dzień i w nocy, dzięki czemu produkowała ogromną ilość trunków.

W magazynie, mieszczącym się obok gorzelni, znaleziono

kilka tysięcy butelek wódki,

które miały być nazajutrz wysłane stałym odbiorcom.

Wódka ta została skonfiskowana, a wszystkie maszyny opieczętowane.

Szylbera, Gilskiego, Sawickiego i Kordkę przewieziono pod silnym konwojem do wydziału śledczego w Łodzi, gdzie ich szczegółowo przesłuchano.

Spodziewane są obecnie aresztowania wśród odbiorców aresztowanych fabrykantów.

Wysokość strat poniesionych przez skarb państwa, wskutek potajemnej produkcji trunków alkoholowych, dokładnie jeszcze nie ustalono. Straty przypuszczalnie wyniosą przeszło 100 tysięcy złotych.

Wielka afera zbożowa w Łodzi

Kupiec z Koła wyłudził od właścicieli młynów przeszło sto tysięcy złotych i zbiegł zagranicę.

Za oszustem rozesłano listy gończe.

Przed pary tygodniami do firmy „Młynpol", posiadającej młyn parowy przy ul. Zakątnej 47 w Łodzi, zgłosił się młody kupiec, który oświadczył, iż mógłby dostarczyć

dziesięć wagonów pszenicy

na warunkach znacznie lepszych, niż inni sprzedawcy.

Firma „Młynpol" pertraktowała z nim dość długo. Gdy młody kupiec zdołał sobie wreszcie pozyskać zaufanie właściciel młyna,

tranzakcja została zawarta.

Po paru dniach sprzedawca okazał w „Młynpolu" duplikat kolejowego kwitu przesyłkowego, stwierdzającego wysłanie z Koła do Łodzi 10 wagonów pszenicy i wówczas

otrzymał 3 tysiące złotych zaliczki.

Firma „Młynpol" daremnie jednak oczekiwała na pszenicę. Transport nie nadszedł.

Właściciele młyna parowego nie mogąc nigdzie odszukać swego dostawcy, zwrócili się do naczelnika staci Koło i wówczas dowiedzieli się, iż

pszenica nie została wogóle nadana.

Wszczęte przez władze śledztwo ustaliło, iż dostawca „Młynpolu", Adam Bruksztajn, stały mieszkaniec Koła, w jakiś niewytłomaczony sposób zdobył 25 kolejowych listów i operując niemi, dokonywał oszustw zakrojonych na szeroką skalę.

W tym okresie, gdy wyłudził w „Młynpolu" 3 tysiące złotych **nabrał firmę „Korna"** (młyn parowy przy ul. Cieszyńskiej 10) **na 12 tysięcy złotych, firmę „Dorembus** (Targowa 43) **na 2 tysiące złotych, młyn parowy Fogla na 4 tysiące złotych a następnie przeniósł się na Pomorze i do Poznania, gdzie udało mu się wyłudzić od właścicieli młynów kilkadziesiąt tysięcy złotych.**

Bruksztajn miał bardzo ułatwioną „pracę". Każdemu z właścicieli młynów proponował nabycie kilku lub kilkunastu wagonów pszenicy, zawierał tranzakcję i następnie, po okazaniu fikcyjnego kwitu przesyłkowego otrzymywał zaliczkę, z którą szybko się ulatniał.

Pomysłowego oszusta nie ujęto.

Łódzkie władze śledcze wysłały za nim listy gończe, lecz tą drogą nie zdobyły o nim żadnych informacji. Istnieje przypuszczenie, iż **Bruksztajn po zdobyciu przeszło 100 tysięcy złotych w gotówce, zbiegł ze swą zdobyczą zagranicę.**

Władze prowadzą energiczne śledztwo, celem ustalenia, w jak sposób zdobył on kolejowe kwity przesyłkowe. (d)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana Nr. 64), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27)

O obniżenie kosztów transportu

podstawowych surowców włókienniczych

Z dniem 1 stycznia r. b. ministerstwo komunikacji zmieniło deklasyfikację bawełny i wełny, określoną w punkcie pierwszym aneksu do taryfy towarowej, przenosząc wymienione surowce na okres do dnia 30 czerwca 1931 r. do klasy 2-ej. Wskutek powyższego koszt przewozu jednego wagonu bawełny (12.000 kg.) ze stacji pogranicznej Sośnie do Łodzi powiększył się o 48 zł., obciążając tem samem koszty produkcji przędzy i tkanin bawełnianych.

Przy obecnym kryzysie gospodarczym, który szczególnie silnie odbija się na przemyśle włókienniczym, podwyższenie kosztów przewozu podstawowych surowców włóknistych jest niezmiernie uciążliwe dla tegoż przemysłu tembardziej, że zbiega się z ogólną tendencją zniżkową.

Należy podkreślić, że przeciętne ceny bawełny loco Łódź w kwietniu 1930 r., t. j. w okresie kiedy wprowadzone zostało ulgowe przewoźne według klasy 3-ej wynosiły 21,25 centów am. za funt. ang., zaś w pierwszych dniach stycznia r. b. spadły do 14,1 centów, t.j. o 34 proc. W tych samych czasokresach koszt przewozu koleją bawełny od stacji pogranicznej do Łodzi wzrósł o 9 proc. Analogicznie przedstawia się sprawa z cenami wełny, której ceny od dłuższego czasu również zniżkują.

Jak wynika z powyższego pomiędzy kształtowaniem się cen na wymienione surowce i zmianą kosztów ich przewozu powstała rozbieżność, która musi odbić się na wysokości kosztów fabrykacji i wpłynie niewątpliwie hamująco na obniżenie cen gotowych wyrobów. Jest to sprzeczne z ogólną tendencją zniżkową i dążeniem do zmniejszenia rozpiętości cen pomiędzy artykułami przemysłowemi i płodami rolnemi.

Dysproporcja pomiędzy kosztami przewozu bawełny i jej wartością, wynikająca z tytułu zaliczenia w taryfie towarowej bawełny zasadniczo do klasy 1-ej, narówni z najdroższemi towarami grupy włókienniczej jak np. jedwab, konfekcja i t.p. i tylko czasowo przeniesionej do klasy 2-ej, jeszcze bardziej uwydatnia się obecnie wobec znacznego spadku cen tego surowca. W związku z powyższym stanem rzeczy Izba wyraziła również przypuszczenie, iż przemysł ponownie zacznie korzystać w znacznej mierze z usług transportu samochodowego, jako środka lokomocji tańszego. W komunikcaji samochodowej bowiem przemysł unika ponadto opłaty podatku komunalnego od towarów przewożonych drogami żelaznemi oraz otrzymuje surowce loco magazyn fabryczny. Powyższe ułatwienia najprawdopodobniej zadecydują o tem, że obecnie przewóz samochodami będzie wypadał taniej, wobec czego znajdzie coraz większe zastosowanie.

Przyjmując pod uwagę, że wszelkie zmiany, które wpływają w obecnych warunkach konjunkturalnych na podwyższenie kosztów własnych artykułów przemysłowych są bardzo niepożądane, gdyż przyczyniają się do pogłębienia kryzysu, co z kolei musi odbić się na ilości przewożonych drogami żelaznemi ładunków towarowych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwróciła się do Ministerstwa Komunikacji z umotywowanym wnioskiem o przywrócenie deklasyfikacji omawianych surowców przez przeniesienie ich do kl. 3-ej, do której były zaliczane w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia r. ub.

Upadłości i nadzory.

Jak już donosiliśmy Towarzystwu Akc. Sukiennej Manufaktury **Leonhard Woelker i Girbardt"** udzielono odroczenia wypłat od dnia 8 kwietnia ub. r.

Bilans firmy na dzień 31 grudnia 1929 r. złożony przy ubieganiu się o odroczenie wypłat zamknięty był sumą 32.473.616, zaś skorygowany przez biegłych wyrażał się w ogólnej sumie 27.903.961 zł.

Według sprawozdania nadzorców sądowych adw. Lachmanowicza, adw. Osieckiego i Pawła Seipelta, okres odroczenia wypłat wpłynął znacznie na polepszenie stosunków gospodarczych i półpłynne aktywa zmniejszyły się w okresie nadzoru liczbowo o zł. 1.847.4, gdy natomiast ogólne zadłużenie przedsiębiorstwa zmniejszyło się o 3.397.412 zł. oraz zysk na produkcji w czasie od 30 kwietnia do 30 listopada 1930 roku wyniósł zł. 485.726 zł.

Również w okresie nadzoru część odbiorców zawiesiła wypłaty, z czego straty obliczono około 18.000 zł.

Sporządzony bilans przedsiębiorstwa na dzień 30 września ub. r. wynosił w aktywach sumę zł. 17.321.910, a w passywach zł. 12.420.662 zł.

Na posiedzeniu Sądu Handlowego w dniu 13 stycznia firma zgłosiła podanie o umorzenie odroczenia wypłat, wobec upływu terminu odroczenia wypłat, do czego sąd przychylił się.

★

W maju 1929 r. została ogłoszona upadłość **farbiarni i wykończalni „Anil"** Sp. z o. o. przy ul. Karola nr. 38 na skutek prośby samej firmy.

Według bilansu na dzień 30 kwietnia 1929 r. aktywa firmy wynosiły 105.379 złotych, pasywa zaś 156.451 zł. według sprawozdania zaś syndyka tymczasowego adwokata Sztromajera — bilans firmy na dzień 15 maja 1929 r. wykazywał po stronie aktywów 81.928 zł., w tem pozycja dłużników 19.217 zł., po stronie passywów zaś 170.374 zł. Wobec braku kapitału obrotowego i deficytowego wyniku dotychczasowego pracy upadłej firmy, fabryka w toku upadłości nie została uruchomioną. Do masy przyjęto ogółem wierzycieli uprzywilejowanych na sumę zł. 18.534 zł., nieuprzywilejowanych na sumę zł. 109.392.

Jak wyjaśnił syndyk w powyższej upadłości cech przestępnych upadłości nie ustalono. Natomiast na ostatecznem zebraniu wierzycieli powyższej upadłości, na którem adwokat Fryde, reprezentujący upadłą firmę, żadnych propozycyj układowych nie wysunął, a przeciwnie, wypowiedział się za zupełnym zlikwidowaniem masy upadłości większość wierzycieli wnosiła o **uznanie zarządców upadłej firmy za złośliwych bankrutów,** ponieważ na pół roku przed ogłoszeniem upadłości firma upadła zaprzestała prowadzić prawidłowe księgi handlowe, natomiast obstalunki u dostawców były czynione przed zawiązaniem spółki osobiście przez tychże zarządców.

Pozatem wierzyciele ci zarzucili zarządcom upadłej firmy, iż wobec tego, że innych spólników oprócz zarządców niema widocznem jest, iż celem zawiązania spółki **był zamiar oszukania wierzycieli** tembardziej, iż kapitał zakładowy przy zawiązaniu spółki był śmiesznie mały i niewystarczający dla prowadzenia powyższej spółki. Z tego też powodu wierzyciele postanowili zawrzeć kontrakt związkowy, mający na celu likwidację upadłej spółki.

Sąd uchwałę wierzycieli zatwierdził, natomiast oddalił wniosek o uznanie zarządców spółki za bankrutów podstępnych ze względu na to, że upadła firma jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością i za jej długi nie mogą odpowiadać osobiście zarządcy, tembardziej, iż wierzyciele w czasie trwania upadłości nie żądali ogłoszenia upadłości osobiście zarządcom.

★

Również w dniu 13 stycznia r.b. rozpoznawało sprawę upadłości **spółki akcyjnej „Przemysł Jedwabny"** w której jak wiemy zawarty został układ z wierzycielami, na mocy którego miały być spłacone wszystkie należności wierzycielom w wysokości 15 proc.

Na warunki układu wyraziło zgodę 64 wierzycieli, reprezentujących sumę 1.059.516 zł. na ogólną sumę zgłoszonych 91 wierzytelności na ogólną sumę 1.176.754 zł. reszta wierzycieli oponowała przeciwko zawarciu układu na powyższych warunkach, z których dwóch, reprezentowanych przez adw. Emila Montlaka i adw. Teodora Tujakowskiego zgłosiło piśmienne sprzeciwy. Adwokat Tujakowski w imieniu swego klijenta z Bazylei wnosił również o **pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osób podejrzanych o podstępne bankructwa w sprawie upadłości.** Sprzeciwy te jednak adwokaci na rozprawie w dniu 1? stycznia r.b. cofnęli, lecz wobec zgłoszonej opozycji co do zatwierdzenia układu przez adwokata Bolesława Jasińskiego. **sąd odroczył sprawę zatwierdzenia układu i delegował sędziego komisarza powyższej upadłości., sędziego handlowego Oskara Grossa dla sprawdzenia zarzutów adw. Jasieńskiego i przeprowadzenia odnośnego dochodzenia.**

ZWIĄZEK ZACHODNIO-POLSKIEGO PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO **uzyskał pożyczkę** w wysokości 60 miljonów franków francuskich Pożyczkę udzieliła na dogodnych warunkach grupa finansowa. w skład której wchodzi Banque Franco-Polonaise w Paryżu Przemysł cukrowniczy w dalszym ciągu pertraktuje z zagranicznemi sferami finansowemi w sprawie uzyskania dalszych kredytów.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe przy tendencji dość słabej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.91 i pół. W obrotach zaś pozagiełdowych kurs dolara gotówkowego utrzymywał się na poziomie kursu oficjalnego. Notowano dewizy: Bruksela — 124.28, Amsterdam — 358.95, Londyn — 43.31 i pół New York — 8.015, Paryż — 34.98, franki francuskie w gotówce — 34.98, Praga — 26.41. Stocholm —238.90 Zurych — 172.74, Medjolan — 46.72; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.02. W obrotach prywatnych rubel złoty — 4.68 i pół, rubel srebrny — 1.60, bilon — 0.78, czerwoniec — 3.35.

Akcje. Na rynku akcyjnym obroty również bardzo ograniczone przy tendencji słabej. Notowano. Bank Polski 155—153 i pół, Bank Zachodni — 70, Siła i Światło — 58, Cukrownia Ciechanów — bez kuponu 1929-30, za który płacą 3 zł., Firley — bez kuponu 1929. za który płacą 3 zł., Wysoka — 135. Modrzejów 9, Norblin—bez kuponu 1929-30 za który nie wypłacają dywidendy. Starachowice — 11 i jedna czwarta.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów zarówno państwowych jak i prywatnych obroty nieduże przy tendencji utrzymanej. Jedynie większych tranzakcyj dokonano 8 proc. m. Warszawy. Notowano: 5 proc. poż. dol. — 46—47—46 i trzy czwarte, poż. budowl. — 50, 5 proc. poż. konwers. — 48, 5 proc. poż. kolej. — 45 i pół, 10 proc. poż. kolejowa — 102 i pół, 4 proc. ziemskie — 40.30, 4 i pół proc. ziemskie — 51 i trzy czwarte — 52, 5 proc. m. Warszawy — 57 i pół, 8 proc. m. Warszawy — 71 i jedna czwarta — 70 i trzy czwarte — 71, 8 proc. m. Kalisza — 62, 8 proc. m. Łodzi — 67 i trzy czwarte, 8 proc. m Piotrkowa — 62 i pół. Drobne: inwestycyjna zwykła — 91 i trzy czwarte. 4 pr. m. W-wy — 53, 10 proc. m. Siedlec — 76 i jedna czwarta, 6 proc. oblig. m. Warszawy 6-ta em. — 51 i pół, za 6 proc. poż. dolarową żądano 70.

Handel z zagranicą.

W biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi znajdują się zgłoszenia następujących firm:

Firma londyńska pragnie zakupywać w Polsce wszelkiego rodzaju przędzę wełnianą (L. 244)

Firma turecka nawiąże stosunki handlowe z firmami krajowemi, pragnącemi eksportować do Turcji (L. 8341).

Firma angielska nawiąże stosunki z krajowemi fabrykami wełnianych i półwełnianych tkanin odzieżowych damskich (L. 146).

Firma grecka obejmie zastępstwo krajowych fabryk przędzy wełnianej i bawełnianej (L. 8565)

Firma duńska celem objęcia zastępstwa nawiąże stosunki z krajowemi fabrykami fartuchów, koszul oraz wyrobów dzianych (L.150).

Firma jugosłowiańska pragnie zakupywać materjały materacowe (L 8639).

Firma duńska nawiąże stosunki handlowe z krajowemi fabrykami obuwia sportowego i kaloszy (L. 150).

Szereg firm argentyńskich pragnie importować różnego rodzaju towary z Polski do Argentyny (L. 8642).

Bliższych informacyj udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, ul Targowa Nr. 63, telefon 182-54.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool 14 stycznia.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 5.20, luty 5 22, marzec 5.26 kwiecień 5.31, maj 5.36, czerwiec 5.41, lipiec 5.46, sierpień 5.49, wrzesień 5.52, październik 5.55, listopad 5.59 grudzień 5.62 Loco 5.39.

Liverpool 14 stycznia.

Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 7.54 marzec 7.49, maj 7.64 lipiec 7.81, wrzesień 8.00, listopad 8 12, grudzień 8 21. Loco 8 10.

Aleksandrja. 14 stycznia.

Bawełna egipska—zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 14.12. marzec 14.47, maj 14.98, lipiec 15.44, listopad 16 37, Ashmouni: luty 10 64, kwiecień 10 94 czerwiec 11.26, sierpień 11.49, październik 11.82.

Nowy Jork, 14 stycznia.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 10 05, Loco 10 05. Kontrakty: styczeń 10 00 luty 10.06. marzec 10 16, kwiecień 10 77. maj 10.40, czerwiec 10.49, lipiec 10 59 sierpień 10 70 wrzesień 10 70, październik 10.74 listopad 10 81, grudzień 10 89

Nowy Orlean, 14 stycznia.

Bawełna amerykańska — zamknięcie styczeń 9.98, marzec 10 18, maj 10.43, lipiec 10.63 październik 10.76, grudzień 10,91 Loco 9 73

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

—o—

ODCZYT.

W dniu 20 b. m. p. dyr. K. Staszewski wygłosi w Związku Polsk. Nauczycielstwa szkół powszechnych odczyt p.t. „Nowe formy szkoły pracy“.

Na odczyt zaproszono nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich.

ZJAZD W ŁASKU.

W niedzielę, dnia 18 b. m. odbędzie się w Łasku zjazd nauczycieli szkół powszechnych pow. łaskiego, zorganizowanych w Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Na zjazd zaproszono p. starostę powiatowego, pp. inspektorów szkolnych oraz przedstawicieli rad szkolnych w Łasku i Pabjanicach.

ZAPAŚNICTWO.

Onegdaj odbył się w Pabjanicach wielki turniej zapaśniczy z udziałem najlepszych zawodników okręgu łódzkiego. Zawody były zorganizowane przez L.O.Z.A. celem wyłonienia drużyny reprezentacyjnej do zawodów międzyokręgowych Łódź — Pomorze, które odbędą się w Grudziądzu w dniu 17 b. m.

Do reprezentacji weszli trzej pabjaniczanie: w wadze piórkowej — E. Gąsiorowski (Kruschender), Zawadzki (Makabi); w wadze lekkiej, oraz Lipczyński (K.F.) w wadze ciężkiej.

Pozostałe trzy miejsca w reprezentacji zajęli łodzianie: w wadze koguciej Lange (Wima), w wadze półśredniej Kubik (Wima), w wadze średniej Zalewski (Wima).

K. K. O

Na skutek zarządzenia p. wojewody rada nadzorcza komunalnej kasy oszczędności m. Pabjanic wezwała p. prezydenta Orłowskiego do ustąpienia ze stanowiska naczelnika zarządu kasy, gdyż oba te stanowiska ze sobą kolidują.

Wybór nowego naczelnika zarządu odbędzie się jutro.

POŻAR.

Wskutek krótkiego spięcia w świetlicy Strzelca przy ul. Fabrycznej Nr. 32 wybuchł pożar.

Wezwana straż pożarna, po wyrąbaniu części dachu, pożar ugasiła. Straty wynoszą 2 tysiące złotych.

Przedwiośnie.

—o—

Moralność Pani Dulskiej

Przedewszystkiem stwierdzić należy kinową wartość omawianego filmu. Od pierwszej sceny wyczuwa się nerw reżyserski, który nie słabnie aż do końca.

Zespół wykonawców stanął naogół na wysokości zadania. Trudno wyobrazić sobie lepszą, klasyczniejszą Dulską, niż p Marta Flanzowa, na której znać dobrą niemiecką szkołę; brawurowo spisała się Zofja Batycka w epizodycznej roli aktorki, a przemiłem zjawiskiem na ekranie jest Dola Lipińska, debjutująca w filmie polskim bardzo udatnie. Ludwik Fritsche, jako „pan Dulski“ jest bez zarzutu a Tadeusz Wesołowski z przekonaniem odtwarza rolę cynicznego Zbyszka.

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE W CAFE-RESTAURANT „FLORYDA“.

Ruchliwy zarząd tego miłego zakładu zorganizował w bież. karnawale występy artystyczne znanych artystów stolicy. Po pierwszych występach operowych śpiewaków, zaangażowany został świetny humorysta-komik p Wiktor Derbicz oraz p. Nina Horska, wodewilistka teatru rewji „Mignon“ w Warszawie Pierwszorzędna orkiestra, która przygrywa w przerwach najnowsze utwory oraz ceny bardzo przystępne dają gwarancję spędzenia wieczoru mile i tanio.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej obroty były zwiększone przy uspcsobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto — 18.—19, pszenica—23—24 owies jednolity — 22—23 jęczmień na kaszę—19—20, jęczmień browarny — 25—26, mąka pszenna luksusowa — 55—65, mąka pszenna 4/0 — 45—55, żytnia 34—36 otręby pszenne szale — 15 — 16, otręby pszenne średnie — 14—15, otręby żytnie — 11 i pół — 12, kuchy lniane — 31 32, rzepakowe — 20 — 21, groch polny jadalny — 25 — 28, groch Wiktorja — 30—35, koniczyna czerwona — 200 — 300 biała — 300—400, seradela — 48—55, wyka — 28—32.

OFIARY.

Pan Józef Hoffman wpłacił do TOZ'u tytułem ofiary zł. 50, zamiast kwiatów na grób b. p. Marysi Sołowiejczykówny, córeczki Doktorostwa Jakubostwa Sołowiejczyk.

Pomoc rządu dla bezrobotnych

Specjalne zarządzenia wydane zostaną w dniach najbliższych.

Starania organizacji zawodowych w Łodzi zabiegające o jakąkolwiek pomoc dla b. robotników sezonowych, nie otrzymujących obecnie żadnych zasiłków, trwają w dalszym ciągu. Mimo negatywnego stanowiska, jakie zajął w sprawie zniesienia t. zw. „sezonu martwego“ zarząd główny Funduszu Bezrobocia, w dniu wczorajszym udała się do Warszawy specjalna delegacja rady okręgowej polskich związków zawodowych, by raz jeszcze interwenjować w tej sprawie, tym razem bezpośrednio w prezydjum rady ministrów.

Delegacja w osobach posła mec. Fichny oraz pp. Modrzejewskiego i Dębowskiego została przyjęta przez p. wicepremjera Pierackiego. Delegaci szczegółowo przedstawili krytyczną sytuację robotników sezonowych, którzy, pozbawieni pracy i jakichkolwiek zapomóg znaleźli się w tragicznem położeniu. Prosili więc o szybką i skuteczną pomoc rządu dla bezrobotnych Łodzi, a przedewszystkiem o zniesienie martwego sezonu.

Wicepremjer Pieracki życzliwie potraktował postulaty delegacji i oświadczył w odpowiedzi, iż rząd bardzo poważnie ustosunkował się do obecnej sytuacji w Łodzi i ze swej strony poczyni wszystko możliwe, aby przedewszystkiem temu miastu przyjść z pomocą. Wicepremjer Pieracki obiecał natychmiast skomunikować się bezpośrednio z p. ministrem skarbu Matuszewskim oraz ministrem pracy i opieki społecznej, Hubickim, by wespół z nimi omówić wszelkie środki zaradcze. Pomoc rządu dla bezrobotnych Łodzi nastąpi w najbliższym czasie.

Na tem konferencja została zakończona i delegacja powróciła do Łodzi. Na posiedzeniu rady okręgowej, które odbyło się bezpośrednio po powrocie delegacji z Warszawy, postanowiono, w razie gdyby pomoc rządu nie nadeszła w ciągu tygodnia, w przyszły czwartek ponownie wysłać delegację do prezydjum rady ministrów. Delegacja, której przewodniczyć będzie również poseł dr. Fichna, skieruje się wówczas już bezpośrednio do p. premjera Sławka. (i).

Casino.

—o—

„Skąd niema powrotu“

Po raz pierwszy od chwili w której dźwiękowce zalały rynek kinematograficzny i wypełniły repertuar kinoteatrów całego świata, mamy do zanotowania film dźwiękowy, stojący na poziomie najlepszych obrazów niemych

Brzmi to może paradoksalnie, lecz dziś, po rewjach i ferjach dźwiękowców, poczynamy powoli dochodzić do wniosku, że największą zaletą filmu w 100 proc. śpiewanego i mówionego stwarzają jego pierwiastki nieme — pierwiastki prawdziwej sztuki kinematograficznej.

Takim jest mocny dramat „Skąd niema powrotu“, który przy samej drastyczności tematu i podłożu mocno erotycznem, jest jeśli o jego ideę chodzi — przedewszystkiem filmem społecznym. Znów jak za dawnych dobrych czasów, oglądamy w tym filmie najsubtelniejsze posunięcia reżyserji, podziwiamy pełne nastroju zdjęcia i sceny, niezwykle mocne w wyrazie, a oddane środkami najprostszemi.

Główną rolę prostytutki o gołębiem sercu i czystej duszy kreuje Ita Rina, wielka aktorka i niezwykła artystka Gdy ta kobieta pod głos sygnaturki więziennej mówi cicho słowa modlitwy za duszę zbrodniarza, którego przed chwilą stracono, wtedy rozumiemy czem mogłoby być kino dźwiękowe, wtedy po raz pierwszy objawiają się nam niezwykłe możliwości dźwiękowców.

„Skąd niema powrotu“ — jest dziełem sztuki nawskroś. I dlatego nie jest to film dla tłumów, szukających w kinie tylko wrażeń wzrokowych. „Skąd niema powrotu“ — to film nie dla snobów i nie dla każdego. To film dla tych, którzy kochają kino, jak kochać można teatr, jak kochać można poezję i wogóle piękno.

Wyjaśnienie.

W związku z notatką, jaka ukazała się w „II. Republice“ z d. 15 b. m. pod tyt. „Nauczyciel bije dzieci“, zarząd szkoły „Talmud Tora“ przy ul. św. Jakóba Nr. 6 w osobach: pp. prez. Ch. J. Bermana, rab. J. M. Segała, kier. szkoły D. Magalifa i sekr. zarządu B. H. Mielnika po przeprowadzeniu dochodzenia stwierdził, iż skarga na nauczyciela tej szkoły p. H., podyktowana została zemstą osobistą jednego z rodziców, który obawiał się groźby wydalenia syna za krnąbrność i zaniedbanie w nauce. Fakt bicia dziecka nie miał w tej szkole miejsca.

UCHWALENIE 15 PROCENTOWEJ DYWIDENDY PRZEZ RADĘ BANKU POLSKIEGO.

Na odbytem w dniu 15 bm. posiedzeniu Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa dr. Wł. Wróblewskiego Rada przyjęła bilans z końca roku ub. wraz z rachunkiem zysków i strat za rok 1930 oraz uchwaliła przedstawić walnemu zgromadzeniu wniosek o wypłacenie za rok 1930 dywidendy w wysokości 15 proc. od akcyj 1-ej emisji i 10 proc. od akcyj 2-ej emisji, znajdującej się w posiadaniu Skarbu Państwa. Wobec czego udział Skarbu Państwa w zyskach Banku wyniesie 13 milj. zł. Następnie Rada wysłuchała sprawozdań dyrekcji oraz trzech komisyj Rady o działalności Banku w grudniu r. ub.

HENRYK PFEFFER

:: PIOTRKOWSKA 111 ::

od dziś

Doroczna Poinwentarzowa Wyprzedaż!

Do wyprzedaży przeznaczone zostały następujące towary: **500 palt** od zł. **60.—**, **500 par bucików** od zł **30.—**, **2000 koszul** od zł. **10.—**, **2000 krawatów** od zł. **1.50**, **1500 kapeluszy** od zł. **10.—**, **4000 par skarpetek** od zł. **1.—**, **futra** z rab. **25%** oraz wszelkie inne artykuły mody z ustępstwem od 20% do **50%**

KINO-TEATR „PALACE"

z ulubienicą Łodzi najsławniejszą aktorką Europy

Dziś dawno oczekiwana premjera!

HENNY PORTEN

Pierwszy film 1930/31. oraz rasowy **GUSTAW DIESSL** w potężnym dramacie osnutym na tle tragedi kobiet bezdzietnych p. t.

BEZ SERC — BEZ DUSZY

Orkiestra symfoniczna pod batutą znakomitego **LEONA KANTORA.** — Początek seansów codz. o g. 4-ej po poł., w soboty i święta o godzinie 12-ej w południe. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

P. T.

Niniejszym mam zaszczyt uprzejmie zakomunikować Sz. Klijenteli, iż z dniem 1-go stycznia r. b. wystąpiłem z firmy

BÜCHER I KARPOWSKI,

która jednocześnie pod powyższą firmą przestaje istnieć, co proszę przyjąć do łaskawej wiadomości.

D. KARPOWSKI.

P. T.

Niniejszem uprzejmie podaję do wiadomości Sz. Klijenteli, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

BIURO TRANSPORTOWO-EKSPEDYCYJNE

w Łodzi przy ul. Zielonej 8a, tel. 193-11
(dom p. Pinkusa)

pod moją własną firmą.

Dobrze obeznany w dziedzinie transportowo ekspedycyjnej, ufam, iż zaskarbię sobie zaufanie Sz. Klijenteli.

Biuro Transportowo - ekspedycyjne
KARPOWSKI
Zielona 8a, tel. 193-11

Ogłoszenie.

Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 30 grudnia 1930 r. i decyzją z dnia 7 stycznia 1931 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu (firmie) „Manela i Bornstein" oraz właścicielom tejże firmy Szaji - Szmulowi Manela i Berkowi Bornsteinowi. 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 grudnia 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Teodora Kujawskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości Adwokata Michała Cukiera, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność:
Kurator masy upadłości
Adwokat Michał Cukier

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 26 stycznia 1931 r. o godz. 12 w poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego 5, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
(—) Teodor Kujawski.

Dr. med.
Łagunowski
Powrócił.
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
NEUMARK
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermią, diatermokoagulacią oraz lampą kwarc.
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5 - 8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Dr. med.
W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7—8

Dr. med.
St. BIBERGAL
Moniuszki 11
telefon 63-22
powrócił.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8—12 od 5 — 8 wiecz. w niedz i święta od 10 - 12

SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA

jest najpraktyczniejszą i najprzejrzystszą metodą **dającą** przy wielkiem zaoszczędzeniu **pracy i czasu codzienne bilanse**

PRZEJŚCIE na tę metodę **w każdej chwili możliwe.**

Zaprowadzenie przyjmuje i bliższych **informacji** udziela

D. R. Pfeiffer

Łódź Kopernika 57, Tel. 166-83.

REORGANIZACJE.
Zaprowadzanie też innych metod.
Kontrola ksiąg handlowych.
Sporządzanie bilansów.

Poszukiwane

20 warsztatów drabinkowych
(Excenter) angielskich 42"

20 warsztatów drabinkowych
(Excenter) angielskich 48"

1/2 gładkich i 1/2 kolorówek. Oferty sub. „Warsztaty".

Nr. 1006 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **Piotr Pilichowski**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 29 stycznia 1931 r. o godz. 10 rano w Widzewie, Sz. Rokicińska 1, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Edwarda Sindermana, składających się z fortepianu, kanapy i kredensu, oszacowanych na 600 zł. Lecz na zasadzie art. 1070 U. P. C. sprzedaż może nastąpić od zniżonej ceny.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 8 stycznia 1931 r.

Komornik Sądowy
P. PILICHOWSKI.

Nr. 1137 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **Piotr Pilichowski**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 23 stycznia 1931 r. o godz. 10 rano w St. Rokiciu, gm. Bruss. odbędzie się licytacja ruchomości należących do Józefa Kluki, składających się z 35.000 tysięcy cegły, oszacowanej na 1225 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 7 stycznia 1931 r.

Komornik Sądowy
P. PILICHOWSKI.

Do akt Nr. 1482 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi **Jan Jabczyk**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lutego 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej 50, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Szlagmana i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę zł. 645.

Łódź, dnia 12 stycznia 1931 r.

Komornik: J. JABCZYK.

WSZELKI BÓL GŁOWY USUWA znakomicie „SOWA"

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY

Apteki St. HAMBURGA i S-ki Łódź, Główna 50, tel. 218-61.

Kupno i sprzedaż

WÓZEK fotel dla chorej osoby nieużywany do sprzedania. Wiadomość w „Republice". 20

SKLEP rzeźniczy z mieszkaniem, pokój z kuchnią, warsztatem i stajnią do sprzedania. Wiadomość w „Republice". 18

KASA ogniotrwała okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Nowo - Cegielniana Nr. 24, m. 6.

DZIŚ I JUTRO wielka licytacja resztek manufakturowych oraz antycznego saloniku w sali pośredniczo - licytacyjnej, Andrzeja 1. 16

Lokale

POKÓJ frontowy, umeblowany, świeżo odrestaurowany. Telefon. Tylko solidnemu panu do wynajęcia. Do obejrzenia od 2—4. Piotrkowska 83, III p.

POKÓJ elegancko umeblowany z utrzymaniem, telefonem, winda, centralne ogrzewanie do oddania. Przejazd 20 tel. 170-47.

NIEKREPUJĄCEGO pokoju umeblowanego w okolicy Pl. Kościelnego, od 1 lutego poszukuje bezdzietne małżeństwo. Oferty pod „Bezdzietni" do adm „Republiki".

PRZYJMĘ dwuch panów na mieszkanie. Główna 46, m. 29, lewa oficyna

POKÓJ frontowy elegancko umeblowany światło elektryczne, wejście osobne do wynajęcia. Gdańska 135 (róg Anny), m. 6.

POKÓJ do wynajęcia umeblowany dla 1 osoby lub małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 5.

1—2 DUŻE słoneczne pokoje z balkonem i telefonem. Al. I Maja 15, fr. I p. m. 10.

UMEBLOWANY pokój dla solidnej pani do wynajęcia. Cegielniana 3, m. 5.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem natychmiast do oddania. Wiadomość Piotrkowska 39, M. Lewinson

DUŻY słoneczny pokój z oddzielnem wejściem dla małżeństwa do wynajęcia. Szkolna 24, m. 6.

DUŻY pokój ładnie umeblowany, wejście niekrępujące do wynajęcia. 2—4 pp. Nowo - Cegielniana 28, m. 6.

MIESZKANIA, lokale, pokoje umeblowane poleca Biuro „Polruch", Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

3 POKOJE i kuchnia z wszelkiemi wygodami nowoczesnemi do wynajęcia. Aleja 1 Maja Nr. 40, dozorca. 18

Posady

MŁODY, zdolny człowiek, podoficer rezerwy W. P. poszukuje jakiejkolwiek pracy. Może złożyć kaucję. Łaskawe oferty proszę składać do administracji niniejszego pisma pod „Zdolny". 16

POTRZEBNI natychmiast wymowne panie i panowie, którzy pragną stworzyć niezależny byt. Zysk miesięczny do 2000 zł. Gotówka wymagana 20 zł. Zgłaszać się osobiście. Hotel Manteufel, Łódź, od 13—15-ej i 17—20-ej. Janik. 16

INTELIGENTNA panienka poszukuje posady do dzieci, do sklepu lub do pomocy w gospodarstwie. Łask. oferty do „Republiki" pod „Hanka".

POSZUKUJĘ posady w charakterze gospodyni u samotnego pana lub u dwuch, trzyletnia praktyka, wiadomość Piotrkowska 41, m. 28.

STENOTYPISTKA niemiecko - polska szuka posady. Oferty „Pomorzanka". 17

Nauka i wychowanie

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta Nr. 2, I fr.

ZŁOTY — lekcja (dla niezamożnych) francuskiego, angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, udzielają rutyniści. Wschodnia 64, m. 18. 18

WYCHOWAWCZYNI z kilkuletnią praktyką z pomocą szkolną do 2-ga dzieci poszukiwana. Aleja I Maja 11, m. 6, między 2—4 po poł. w sobotę lub niedzielę.

POSZUKUJĘ się samodzielnej wychowawczyni - nauczycielki do 9 letniej dziewczynki. Zgłaszać się Gdańska 37, m. 22, od 9—1 i 3—7. 17

POSZUKIWANA rodowita francuska dla konwersacji. Oferty sub „Francuska".

Rozmaite

NIEKWSZORZĘDNY Zakład wypoczynkowy „Śródborowianka" w Śródborowie pod Otwockiem otwarty cały rok. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu: tel. Warszawa Podmiejska 1-sza Śródborów lub Warszawa 645-19

GŁUCHOTA uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: EUFONJA, Liszki, k/Krakowa.

ZAROBEK dajemy osobom inteligentnym, mogącym poświęcić nieco wolnego czasu, bez uszczerbku dla swoich zajęć i bez narażania godności stanu. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia „Gospodarczy zakład Kredytowy". Lwów Wałowa 11a. Dla pracujących już w dziale obligacji specjalne warunki.

KTO PRZYJDZIE z pomocą młodemu człowiekowi od roku niepracującemu i ofiaruje mu jakąś pracę za wynagrodzeniem lub wystara się o dozorstwo w lepszym domu, to da mieszkanie i dopłaci. Oferty pod „Dopłata".

OPRAWA obrazów i fotografij najtaniej u M. Likermana. Piotrkowska 81 w podwórzu, poprzeczna oficyna. 26

OBIADY gospodarskie smaczne po cenach zniżonych. Ul. Skwerowa 18, lewa oficyna I p.

MANICURE wykwintny 80 gr Piotrkowska Nr 60 u fryzjera w podwórzu.

Zagubione dokum.

KAPAŁA Robert zgubił portfel zawierający: paszport zagraniczny, wyst. przez konsulat polski w Wrocławiu kartę wysiedlenia, kartę rejestracyjną, wydaną przez P.U.P.P w Łodzi oraz inne papiery. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot do „Republiki"

DNIA 4. 12. 1930 roku zgubiono następujące dokumenty: dowód kolejowy tożsamości, paszport, wyd. w Starostwie Garwolińskim, legitymację na prawo noszenia medalu 10-lecia pracy oraz legitymację na prawo poruszania się po szlaku kolejowym Kutno — Zgierz, odcinek Witonja. W Chlebowski.

ZAGINĄŁ weksel na sumę 50 zł., pł. 20. I. 31 r., wystawca Roman Szutenbach, na zlecenie Henryka Szymańskiego. Niniejszy weksel unieważniam. Fitze, Marysińska 36.

ICKOWI Minc, Żeromskiego 25 skradziono dowód tożsamości, legitymację wyd. przez P. U. P. P., metrykę urodzenia oraz kartę rejestracyjną, wyd. przez Biuro Policyjno Wojskowe w Łodzi. Zwrot za wynagrodzeniem.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni za Nr. 10447589. D. Naftulewicz, Wschodnia 34.

Doktór
RAPAPORT
ginekolog-urolog
choroby kobiece i dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95
Przyjmuje w domu 6—8 wiecz. i w lecznicy „Sanitas", Cegielniana 29 od 11—1-ej

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godziny przyjęć od 4—7 wieczór

Doktór
Klinger
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Na pierwszy numer dużej fabrycznej nieruchomości poszukuje się sumy

dol. 4.000

przy dobrym oprocentowaniu. Łaskawe zgłoszenia do administracji pisma pod „4.000".

DOKTÓR
H. Wołkowyski
przeprowadził się na ul. **CEGIELNIANĄ Nr. 36**
telefon 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 - 2 przed p. i od 5 - 9 w. w niedziele i święta od godz. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Wykwintną damską bieliznę, pyjamy, szlafroki haftowane, aplikowane wykonuje również i z powierzonych materiałów

Pracownia Robót Ręcznych
p. f.
ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO
Łódź, Piotrkowska 90. Tel. 155-99.

Primeros
PREZERWATYWY

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.